Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 302 — Rok II | 24—25—26—27—28 grudnia 1942 r.

Czwartek: Adama — Piątek: Boże Narodz.
Sobota: Szczepana — Niedziela: Jana Ew.
Poniedziałek: Młodzianków

W dzień Bożego Narodzenia

Jest taki zwyczaj od wieków zachowywany w liturgii Kościoła katolickiego: W pierwsze święto Bożego Narodzenia każdy ksiądz ma prawo i obowiązek odprawić trzy msze zamiast jednej przy ołtarzu. Pierwsza z tych mszy nazywa się anielską, druga pasterską, trzecia królewską, na pamiątkę aniołów, pasterzy i królów, którzy pierwsi oddali hołd Nowonarodzonemu.

Obecni w kościele wierni, współuczestniczący w tajemnicy św. Ofiary, mają po trzykroć możność usłyszeć te słowa, od których rozpoczyna się Ewangelia przeznaczona na dzień narodzin Chrystusa:

„Wyszedł w one dni rozkaz cesarza Augusta, aby spisano wszystkich mieszkańców ziemi. Ten pierwszy popis sprawą był starosty syryjskiego Cyryna. Szli więc wszyscy, aby ich zapisano, każdy do miasta swego. Szedł też i Józef z Galilei z miasta Nazaretu do ziemi judzkiej, do miasta Dawidowego, które zowią Betlejem...“

Jest jakaś moc tajemna w tych słowach, opowiadających w dalszym ciągu z ewangeliczną prostotą o tym, jak zdrożona podróżą uciążliwą Maria nie zdołała dotrzeć do większej osady i w ubogiej szopie po drodze odbywszy swą słabość, dała życie Odkupicielowi Świata.

Jest jakaś moc cudotwórcza w tych słowach. Ktokolwiek je usłyszy, młody czy stary, żak szkolny, prostaczek czy mędrzec siwowłosy, każdemu spływa w duszę promień łaski nadprzyrodzonej, krzepi ją, umacnia i rozjaśnia.

Na całej kuli ziemskiej, wszędzie, gdzie istnieją chrześcijanie, rozjaśniają się w noc wigilijną oblicza i serca.

Ci wszyscy, którym jest ciężko i samotnie, ci których los przeciwny oddzielił od najbliższych, ci, którymi targa niepokój i troska — krzepną na duchu i nie poddają się ponurym myślom w tej przedziwnej chwili, w wigilię święta Narodzenia, święta Radości.

Bóg się rodzi, moc truchleje, — moc Szatana i wszego złego. Bo oto z wyżyn swego niebiańskiego władztwa zstąpił na padół ziemski Syn Boży, aby odkupić i zbawić świat i ludzkość.

Wśród nocnej ciszy. Nie w pałacu, ni w wygodach pańskich, lecz w stajence ubogiej wśród pastuchów i ich trzody przyszedł na świat Zbawiciel i Pan.

Na pierwszą wieść o narodzeniu Boga-Człowieka pobiegli do Betlejem pasterze, a w ślad za nimi — króle i proroki, by złożyć hołd i cześć oddać Chrystusowi.

I odtąd, od tysiąca dziewięćset czterdziestu dwu lat obchodzi świat chrześcijański dzień Bożego Narodzenia jako rocznicę wielkiej Tajemnicy i jako święto wesela, radości i pojednania.

W dniu tym na bok idą smutki i troski, na bok waśni! Poprzez rzewność, która serca nasze dzisiaj może przepełnia, wznosimy się wyżej, składając zmartwienia u stóp żłobu-kołyski Dzieciątka Bożego. W Nim ostoja wątpiących, w Nim ucieczka opuszczonych! Przyszło Ono na świat, by ludzkość z niedoli grzechów wyzwolić.

Wstępną uroczystością świąt Bożego Narodzenia jest wieczór wigilijny, który wokoło stołu rodzinnego gromadzi ojca, matkę, braci, siostry. Wśród nabożnego nastroju skupia się rodzina cała. Może w latach wojny zabraknie w dniu tym u stołu wigilijnego ojca, syna, matki lub siostry, którym nie jest dane zasiąść w kółku swych najbliższych, aby łamać się tradycyjnym opłatkiem. Niechaj więc wspomnienie serdeczne i westchnienie rzewne będzie duchową spójnią jednoczącą nas z nimi.

W tajemny wieczór narodzin Boga-Człowieka myśl nasza biegnie hen ku zaśnieżonym polom betlejemskim. Do żłóbka Dzieciątka w stajence. Wstańmy więc i wraz z królami i proroki witajmy Pana, dziś nam narodzonego.

Jeżeli zawsze wypada nam w religijnym skupieniu obchodzić to podniosłe święto — to cóż dopiero rzec o chwili dzisiejszej?

Na wschodnim teatrze wojny szaleje zawzięty bój w rozmiarach, jakich dotąd nie zanotowała historia ludzkości. Barbarzyńca wschodni pragnie nie tylko zalać kontynent europejski, ale chce również zniszczyć nasze tradycje, zasiać kąkol bezbożnictwa i odebrać narodom religię. Tym gorliwiej więc i tym okazalej strzeżmy jej świętości!





Zwycięski wypad przez zamarznięty Don

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 23 grudnia:

Niemieckie oddziały pancerne po krwawym odparciu ataków bolszewickich na północ od Tereku dokonały wypadu za uciekającym nieprzyjacielem, wzięły do niewoli ponad 400 jeńców i wznieciły pożar na pociągu pancernym. Podczas wznowionych bezskutecznych ataków pomiędzy Wołgą a Donem i w Stalingradzie bolszewicy ponieśli wysokie straty. Nad środkowym Donem trwają zacięte walki. Koło Woroneża wojska niemieckie wtargnęły przez zamarzniętą rzekę do pozycyj nieprzyjacielskich i zniszczyły przy tym liczne stanowiska ziemne. Załogi zostały zniszczone albo wzięte do niewoli częściowo w atakach, częściowo zaś rozbite jeszcze na pozycjach przygotowawczych.

Na środkowym i północnym odcinku frontu walki o lokalnym znaczeniu, względnie działalność zwiadowcza i wypadowa. Ataki, skierowane na punkt oparcia Wielkie Łuki, załamały się o dzielną postawę załogi niemieckiej.

W Libii zniszczono nieprzyjacielskie oddziały wypadowe. Niemieckie i włoskie formacje bojowe w Tunisie wyrzuciły nieprzyjaciela z zacięcie bronionych pozycyj górskich. Wzięto licznych jeńców i zdobycz. Starto szwadron nieprzyjacielski. Na wschód od Bougie podczas ataku niemieckich samolotów bojowych wzniecono pożar na dwóch dużych transportowcach, wśród nich na statku pasażerskim o pojemności 12—15.000 ton. Samoloty burzące uzyskały celne trafienia bombami na nieprzyjacielską łódź podwodną. Należy się liczyć z jej stratą. W nocy bombardowano urządzenia portowe Bone i bazę lotniczą w Algerze.

Pojedyńcze brytyjskie samoloty dokonały w ciągu dnia i ubiegłej nocy bezskutecznych ataków nękających na północno-zachodni teren Niemiec. Przy czym zestrzelono 2, a nad francuskim wybrzeżem 1 samolot.

Na południu Anglii samoloty bojowe w ciągu dnia szereg miejscowości obrzuciły bombami burzącymi i zapalającymi.

W dniu 17 grudnia koło Bordeaux pojmano i zniszczono angielską grupę sabotażową jeszcze przed spełnieniem zadania.

Komunikat włoski

RZYM, 23. 12. — Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi: Umiarkowana działalność operacyjna w Syrcie, znaczniejsza na terenie Tunisu, gdzie w przebiegu ożywionych spotkań odparto wypady nieprzyjacielskie i wzięto do niewoli kilku jeńców.

Formacje naszego lotnictwa przeprowadziły ponownie skuteczne ataki na porty w Bone i Philippeville, gdzie wielokrotnie trafiono tamtejsze obiekty. Włoskie bombowce długodystansowe zaatakowały Trypolis w Syrii i Bejrut. Zbombardowano tam rafinerie i magazyny i spowodowano rozległe, z dala widoczne pożary. W ciągu dnia w czasie walk powietrznych zestrzelono 2 samoloty nieprzyjacielskie. Jeden z naszych samolotów nie powrócił do swej bazy. W czasie ostatnich operacyj na Morzu Śródziemnym zatonął jeden z naszych torpedowców. Część załogi uratowano.

W poniedziałek w późnych godzinach popołudniowych samolot angielski ostrzeliwał ogniem karabinów maszynowych pociąg kolejowy w południowo-wschodniej Sycylii. Jeden podróżny został zabity, zaś trzech odniosło rany. Nie wyrządzono żadnych szkód materialnych.

Murphy - reprezentantem Roosevelta w Afryce Północnej

MADRYT, 23. 12. — Według wiadomości nadeszłych tu z Algeru, generał wojsk Stanów Zjednoczonych Eisenhower zakomunikował w ub. niedzielę wiadomość, iż Roosevelt zamianował D. Murphy'ego osobistym reprezentantem na teren Afryki Północnej, w charakterze posła. Murphy ma w dalszym ciągu należeć do składu sztabu generalnego Eisenhowera jako oficer dla spraw cywilnych. Ma to trwać do czasu, dopóki po wydaniu opinii departamentu wojny nie wydane zostaną odmienne postanowienia.

TANGER, 23. 12. — Wobec tego, że dotychczasowy generalny konsul Stanów Zjednoczonych w Algerze Robert Murphy został mianowany najwyższym doradcą cywilnym w stopniu ministra przy sztabie generalnym Eisenhowera, na jego miejsce został mianowany zastępczo Willey jako kierownik generalnego konsulatu Stanów Zjednoczonych w Algerze.

Nowe biuro Murphy'ego mieści się w hotelu „Sain George" w Algerze. W skład tego biura wchodzi 5-ciu rzekomych konsulów, należących do sieci obserwatorów, zorganizowanej przez Stany Zjednoczone przed swym wylądowaniem w Północnej Afryce. Murphy jest równocześnie także przewodniczącym komisji gospodarczej Stanów Zjednoczonych na Afrykę Północną.

Hr. Ciano wrócił do Rzymu

RZYM, 23. 12. — We wtorek przed południem włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano wracając z Głównej Kwatery Führera przybył znowu do Rzymu. Na dworcu minister powitany został przez podsekretarzy stanu w prezydium ministrów oraz ministerstwa spraw wewnętrznych, jako też przez licznych przedstawicieli szeregu innych ministerstw.

Cenne zbiory padły pastwą ognia

VIGO, 23. 12. — Według wiadomości. nadeszłych z Santiago de Chile, wybuchł tam groźny pożar, który doszczętnie strawił gmach, mieszczący biura urzędu informacyjnego oraz kultury. Pastwą ognia padło archiwum fotograficzne, będące owocem 10-letniej żmudnej pracy.

Antonescu o wrogach cywilizacji europejskiej

BUKARESZT, 23. 12. — Zastępca premiera profesor Miril Antonescu w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi agencji informacyjnej „Europa-Press", oświadczył na temat polityki mocarstw zachodnich mieszania się do spraw europejskich co następuje:

„Bezbożny bolszewizm, który zalał Besarabię i Bukowinę, który zawładnął ujściem Dunaju i pragnął przywłaszczyć sobie porty Morza Czarnego, zagraża nie tylko bytowi naszego państwa, ale także podstawowym elementom życia rumuńskiego, mianowicie jego kulturze, własności i honorowi narodowemu. Wielkim błędem pokoju z roku 1918 było pozostawienie komunistycznej Rosji poza ramami Europy i pozwolenie jej na oszańcowanie się za barykadami anarchii, podczas kiedy równocześnie kontynent organizowano według fantastycznych mrzonek.

Dziś drogo za to płacimy. Haracz nasz byłby olbrzymi, gdyby Europa nie miała do swej dyspozycji wielkiej armii Rzeszy Niemieckiej, gdyby Duce nie podjął walki oporu społecznego przeciwko anarchii i gdyby Hiszpania nie rzuciła na szalę całej swej ofiarności w imię zwalczania bolszewizmu.

Jedynie tylko święte i wszystkich łączące, zjednoczenie całej Europy jest w stanie przeciwstawić się naporowi bolszewizmu ze wschodu. Doświadczenie to zdobyły narody rumuński i fiński po ciężkich i bolesnych walkach.

Kto w rozgrywce sił światowych przeciwstawia się rozwiązaniu zadań Europy lub zawiera przymierze z wrogami cywilizacji europejskiej, ten pragnie bolszewizacji naszego kontynentu, chaosu i anarchii, ten pragnie nie dopuścić do wypełnienia się misji europejskiej. Żaden naród europejski nie może zrezygnować z zaszczytnej misji, jaką nakłada na niego świadomość roli starego kontynentu".

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

R Początek 15.— Koniec 7.—

ALARM LOTNICZY: przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dźwiękowe z przerwami 10-sekundowymi.
ODWOŁANIE: przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dźwiękowego
ALARM OGNIOWY: przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dźwiękowe z przerwami około pół-minutowymi.

Baczność Ostre strzelanie!

W piątek dnia 8 stycznia 1943 r. i w tydzień później, tj. w dniu 15 stycznia od godz. 8 rano do 4 po południu odbędzie się wojskowe ostre strzelanie z broni ręcznej i z karabinów maszynowych na obszarze rozciągającym się między miejscowościami Hołosko Wielkie, Brzuchowice, Hanulec, Grzybowice Małe i Wielkie, Malechów, Zboiska i w zamknięciu dróg kolejno łączących te miejscowości.

Początek i koniec strzelania ogłosi sygnał trąbki wojskowej. Straże wystawione przez oddziały przeprowadzające strzelanie będą upoważnione do ograniczenia ruchu w dotyczącym terenie.

Ofiara świąteczna na P. K. Op.

Aby przyjść z pomocą P. K. Op., którego wydatki na rzecz biednych i nieszczęśliwych w okresie świąt Bożego Narodzenia są specjalne, pracownicy redakcji „Gazety Lwowskiej", administracji i drukarni, oraz agencji prasowej Telepress złożyli kwotę zł. 400.

ZNALEZIONE DOKUMENTY

na ul. Kotlarskiej w dniu 18 bm. na nazwisko Nowicki Ludwik odebrać można w redakcji, Sokoła 4, I p. w godz. 10—11.

Gwałtowne trzęsienie ziemi nawiedziło znów Turcję

STAMBUŁ, 23. 12. — Okolice Erba, Rokat i Nikdar w północnej Anatolii były w ub. niedzielę wieczorem terenem niezwykle gwałtownego trzęsienia ziemi, skutkiem czego w mieście Erba zawaliło się wiele domów. Według nadeszłych tu pierwszych wieści, kilkaset osób zginęło pod gruzami budynków, a wiele odniosło obrażenia. Wypadki te pociągnęły za sobą liczne pożary, których mimo natychmiastowej akcji straży pożarnych, przybyłych z Samsun, Tokatu i Turhalu, nie zdołano zlokalizować.

Miasto Erba jest środowiskiem wielkich i cennych plantacyj tytoniu, w związku z czym należy przypuszczać, że płomienie strawiły kilka milionów kg zapasów tytoniu złożonych w magazynach. Niemal że w tym samym okresie przed trzema laty okręg Erba, Tokat i Nikdar poważnie ucierpiał na skutek poważnego trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło Ersindczau, gdzie wówczas zginęło około 40.000 mieszkańców.

Ostrożnie z gazem!

Ze strony Urzędu Starosty Miejskiego po raz drugi wychodzi ostrzeżenie dotyczące niebezpieczeństwa, jakie wyniknąć może z lekkomyślnego obchodzenia się z gazem.

W ostatnich dniach zdarzyło się bowiem kilka nieszczęśliwych wypadków spowodowanych przez nieoględność czy bezmyślność, polegającą na pozostawianiu płomienia gazowego bez dozoru. Bardzo przecież częstym jest zgaśnięcie płomienia na skutek nagle obniżonego ciśnienia. Gdy znów gaz płynąć pocznie, nie mogąc się dalej spalać, nasyca on powietrze, a wtedy lada iskra powoduje eksplozję, która niekiedy może przybrać rozmiary katastrofalne. Taki wypadek zdarzył się niedawno, a przyczyną tego było to, że nastawiono już o 4-tej godzinie z rana baniaki z wodą na gaz nie pilnując potem płomienia.

Należy więc we własnym interesie baczyć na to, ażeby nigdy gazu nie palić bez dozoru.

Oto leżysz przed nami, maleńki

Oto leżysz przed nami, maleńki
i uśmiechasz się do nas najmilej.
jakbyś pragnął przyjść tutaj na chwilę,
z ustrojonej w kościele stajenki,
z każdym o czymś dziecinnie pogwarzyć
i każdego pogłaskać po twarzy.
Oto leżysz przed nami cichutko
i wyciągasz przed siebie rączęta,
jakbyś do swych piersiątek cieplutkich
chciał nas wszystkich przytulić i spętać
przecudownym, dziecięcym uśmiechem,
co nie zetknął się z życiem i grzechem.
I stoimy tak głowa przy głowie
i nucimy Ci „luli, ach luli"
aż do sennych Twych ustek i powiek
mrok wieczorny poczyna się tulić.
Aż się szyby przed Bogiem rozprysły
i gwiazdami nad Tobą zawisły.
I nic nie wiesz, że właśnie my potem
zgotujemy Ci Krzyż i Golgotę!...

Bronisław Król



Najserdeczniejsze życzenia świąteczne

zasyła swym Czytelnikom i Przyjaciołom

Redakcja „Gazety Lwowskiej"

Z notatnika reportera

TY ZABITA MAKUTRO! (y) — W przedświątecznych przygotowaniach w rodzinie Choinkowskich brała czynny udział cała familia. Gdy jednak mama, teściowa i córka naprawdę coś robiły, to tatuś z synalkiem („...że też tego nicponia jeszcze ziemia nosi...") pętali się z kąta w kąt, zatruwając życie i utrudniając pracę większej połowie rodziny. Wreszcie cierpliwość mamy Choinkowskiej wyczerpała się i jako antidotum znalazła robtę dla głowy familii każąc mu trzeć mak w makutrze. Tatuś zabrał się z takim zapałem do pracy, że po trzech energicznych ruchach po prostu zbił cenne i niezastąpione naczynie. Tego już było za dużo jego małżonce, toteż z nie mniejszym impetem rzuciła się na małżonka i z bojowym okrzykiem „Ty zabita makutro!..." zaczęła go okładać wyrwanym mu z ręki wałkiem. Po kilku chwilach pan Choinkowski zaczął krwią broczyć, więc synalek zawsze trzymający stronę ojca wezwał lekarza Pogotowia, który ofierze rozbitej makutry zaopatrzył rozbitą głowę.

ZATRUCIE GAZEM. — Seeman Klaudia lat 52 (Zielona 17) w czasie snu uległa zatruciu gazem wydobywającym się z nieszczelnych kurków kuchenki. Po przywróceniu do przytomności lekarz pozostawił ją na leczeniu w domu.

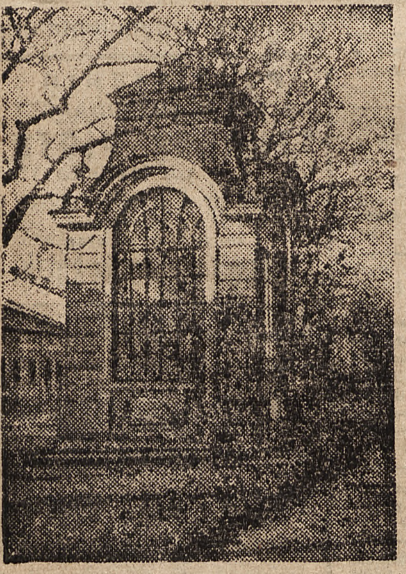
Boże Narodzenie na Łyczakowie

„Opłatek biały i kruchy
na stole przed wilią ktoś kładł...
Wśród wojny i zawieruchy
opłatek biały i kruchy
i śniegu srebrzyste puchy
wzbudziły wspomnienia świąt"...

Gdy pierwsza gwiazda na niebie wybłyśnie i zmrok pajęczyną osnuje oczy, ulicą Mączną lub Krupiarską, Leśną czy Ubocz, zejdziemy wprost w sam środek Łyczakowa. Pod takt starej pastorałki wyciąganej cienkim głosem łyczakowskich ichmościanek do wtó-



ru piszczałkom organowym u św. Antoniego, ruszy ku szopie Jezusowej cały korowód zamaszystych zjaw, buńczucznie i hucznie zaludnia-



jących lwowskie przedmieście minionymi laty.

Pójdą gwarną kompanią pyskata pani Marcinowa z zahukanym Tońkiem, rezolutna Bańdziuchowa z wyginiastym Szczepkiem i Antek z nieodłączną harmonią, a za nimi cała banda łyczakowskich grajków lubo „skrzypiceli". Sapiąc mocno wyjdzie z mroków odległej ulicy własnego imienia przysadzisty Jan Gall, aby złożyć Jezusowi w darze skomponowaną właśnie miodopłynną „Barkarolę", zaś stary redaktor Rewakowicz, jako że ongi mieszkał na Górnym Łyczakowie, stukając potężnym kosturem podąży za zgromadzeniem, by i prasy nie zabrakło w tej Chrystusowej adoracji.

A potem jak okiem sięgnąć — ze starych dworków z podsieniami, z parterowych domków z facyatkami i spoza krzywych opłotków — sypać się poczną łyczakowska arystokracja krupiarska — Tabakiewicze, Dobrzańscy, Legeżińscy i Goreccy; przyłączy się do nich godna familia rzeźnicka Laskowskich i garbarska rodzina Matusiewiczów. Z boku zaś postępuje jako asysta chłopy zwaliste, zawadiaki słynne: — jest mocarny murarz Kuba Pelc i Kasper Smoleński i rzeźnik Antek Pleciona, co latami rej wodził w łyczakowskich rozprawach junackich.

Stawi się i ostatni wójt przedmiejski Wojciech Dublewski, a ostatni bard lwowski Henryk Zbierzchowski również zejdzie z wyżyn ulicy Piaskowej, by mocnym głosem zawtórować dyszkantom ichmościanek:

„Mesyjasz przyszedł na świat prawdziwy
I prorok zacny z wielkiemi dziwy
Który przez swoje znaki
Dał wodzie winne smaki
W Kanie galilejskiej".

W pstrym orszaku karnie postępuje nawet szlachcic 17-wieczny Łahodowski, pan na Winnikach i Podborcach — niegdyś postrach dam całego przedmieścia — i zarzuciwszy poły kontusza dwornie zamiata kołpakiem śniegi uliczne przed Matką Boską w kaplicy na środku traktu Łyczakowskiego, oddając pokłon Tej, której właśnie statuę tę wystawił.

Zaś tam, hen z tyłu pośpiesza w chybotliwym świetle niesionej przez siebie latarni ostatni Diogenes łyczakowski — znachor-oryginał Łucyk, co w jasny dzień potrafił z latarnią w ręce krążąc wśród ciasnych uliczek Łyczakowa — szukać Człowieka. I znalazł Go wreszcie!

Oto Bóg-Człowiek zrodził się na sianie, więc cała łyczakowska brać szykuje się, by godne zgotować Mu przyjęcie. Już pierwsze czwórki niecierpliwie próbują dźwięków harmonii, skrzypki cicho „pitolą" na boku, aby wreszcie zgodnie urżnąć od ucha:

...„Porwijmy instrumenta
A porzućmy lamenta,
Wszyscy wesoło
Grajmy Panu swemu —
Dla nas z bydlęty
W stajni zrodzonemu".

A któż to Jezusowi stroić będzie ucieszne widowisko w ogromnej „wertepie" — szopie na schwał, zbudowanej w stylu dziwnie przypominającym pudło lwowskiego ratusza, razem z jego kominową wieżą? — To wszak Jaśko „hułan", majster najsławniejszy i patron wszystkich kolędników łyczakowskich co ongi chodził z „banią", gwiazdą, turoniem czy szopką. Cały to będzie „tryjater" marionetkowy, poruszany sprawnymi rękami jaśkowymi, co niegdyś przedmieściu łyczakowskiemu w zupełności zastępował scenę, rozweselając obywateli po domach i szynkach aż do M. B. Gromnicznej. — Nie obejdzie się i to widowisko bez harmonii i śpiewek, bo bez nich nie było życia na Łyczakowie!

Zaś potem z rumorem i wesołym zgiełkiem rozejdzie się zacne towarzystwo po dworkach i domach na „mały" poczęstunek podczas którego gospodarz z pewnością żałować nie będzie tej góry kiełbas, kiszek, pieczeni i kapusty, ani tych beczek piwa i istnych jezior wódki, znikających w gardzielach rozgrzanych śpiewem biesiadników. Boć nie takie to „bajury" wówczas pijano, lecz całe — „jeziora"!

I wszystkie Kasie i Jasie, Manie i Józki przy rzęsiście oświetlonych



drzewkach radować się będą do późna w noc Chrystusowym narodzeniem. Graniu i śpiewaniu końca nie będzie, a od rześkich wiwatów drzeć będą szybki małych okien:

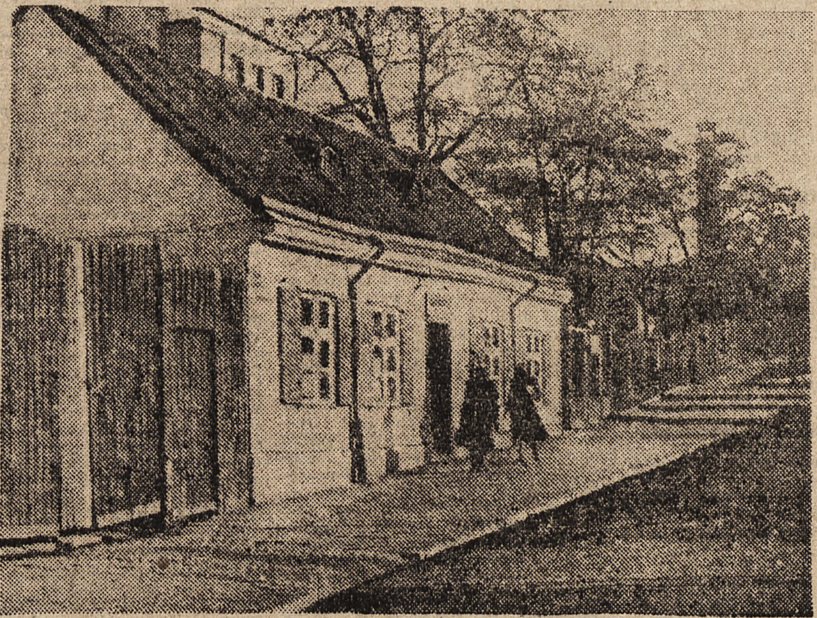
...„Wiwat Pan Jezus
Wiwat Maryja!
Wiwat i Józef —
Cna kompanija!"

*

Gęstnieje mrok, cichnie gędźba jasełkowa. Nakryto już starym zwyczajem stoły. Białe obrusy, siano, kwieciste talerze i misy, gdzieniegdzie skromne kieliszki. A w ręku pana domu jaśnieje — dziś —

jak przed laty,
wśród wojny i zawieruchy,
opłatek — biały i kruchy...

T. Krzyżewski



OSTATNIA Z DAWNYCH, GOSPODA KIJAKA NA GÓRNYM ŁYCZAKOWIE. Fot. R. Wesołowski.

CÓRECZKA BEZWSTYDNA

BABA BABIE NA PLACU SYPAŁA WYZWISKA,
ŻE JEJ CÓRKA DZIEŃ CAŁY WCIĄŻ Z INNYM SIĘ ŚCISKA.
SPYTAŁEM Z OBURZENIEM: „GDZIEŻ JEST TA GRZESZNICA!
NIECH SPOJRZĘ Z POTĘPIENIEM W JEJ BEZWSTYDNE LICA!"
NA TO MATKA: „PAN Z CÓRKĄ ZAPEWNE SIĘ ZNAJĄ,
MOJA KRYSTYNKA BILETY SPRZEDAJE W TRAMWAJU!"

Jan Obuch.

Na Janowskich mogiłkach

Daleko od śródmieścia na małym wzgórzu, okolony niebotycznymi drzewami, leży w sennej zadumie cmentarz Janowski.



Równie piękny jak Łyczakowski, jest jednak cokolwiek usunięty w cień przez mieszkańców Lwowa. Nie wiadomo czy snobizm, czy siła „tradycji" kieruje ich w ogromnej większości w stronę Łyczakowa. Nic też dziwnego, że w porównaniu z tamtym, wydaje się jakiś szary, smętny i biedny.

W Święty Dzień, w Dzień Bożego Narodzenia spieszą na cmentarze ci, których najbliżsi odeszli, aby podzielić się opłatkiem z drogimi cieniami zmarłych. Gościnnie otwarte bramy przyjmują wszystkich, witając okrytymi śniegiem mogiłami i drewnianym lasem krzyży. Wchodzącego w bramę Janowskiego cmentarza, wita przedziwna melodia łagodnego szumu drzew. Wraz z nią jakiś spokój wlewa się w żyły, rozchodzi się po całym ciele. Ustępują własne troski przed tym „Czymś" nieznanym, przed Majestatem Śmierci...

Już od bramy, wysoko położona widnieje mogiła ks. arcybiskupa Józefa Bilczewskiego, królująca jak gdyby nad całym cmentarzem. Skromna płyta okolona wieńcem ozdobnych cegiełek, kamienna tablica i kwiaty.. moc kwiatów... Znając uprzedzenie mieszkańców Lwowa do cmentarza Janowskiego, w ostatniej swej woli, wielki ten człowiek kazał się tam pochować. Mogiłą swą ozdobił cały cmentarz i każe o nim pamiętać. Płoną lampki między wieńcami, szarfami i ciętymi kwiatami. Pochylają się w modlitewnej zadumie czarne habity zakonnic, strażniczek grobu. Świątobliwy ten kapłan, ukochany przez wszystkich, a zwłaszcza przez mieszkańców Lwowa, całe swe życie poświęcił tylko na szerzenie haseł altruistycznych i pracy społecznej.

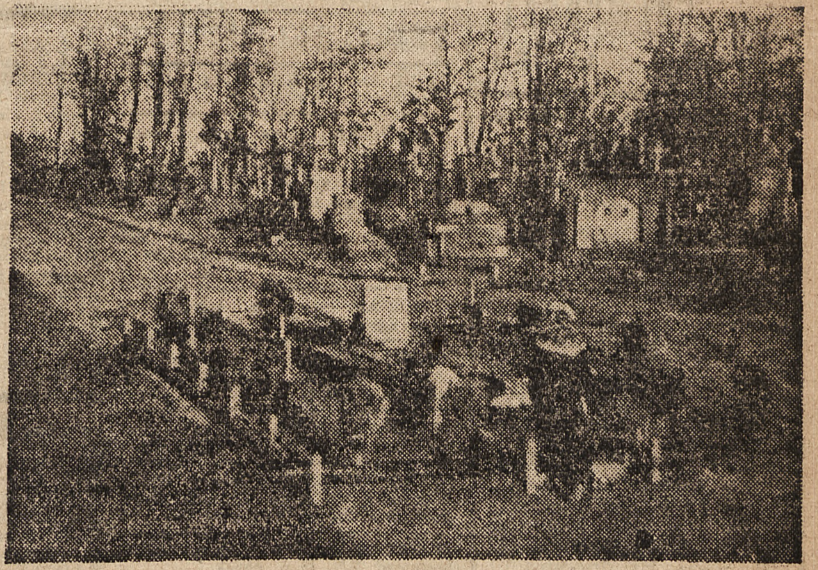
Uznanie i szacunek, który sobie zdobył, znalazły także zewnętrzny wyraz w licznych godnościach naukowych i kościelnych, jakich dostąpił. W roku 1895 został młody, oddany studiom naukowym nad archeologią chrześcijaństwa ks. Bilczewski, członkiem korespondentem papieskiej Akademii archeologicznej w Rzymie, w roku 1900 takimż członkiem krakowskiej Akademii Umiejętności. W roku 1898 Rada szkolna krajowa powołała go na swego członka, kuria metropolitalna lwowska na swego referenta i egzaminatora prosynodalnego. Wydział teologiczny powierzył mu w tymże roku urząd dziekański, a Uniwersytet lwowski zaszczycił go najwyższą godnością i urzędem, wybierając go rektorem na rok akademicki 1900-901. Uznanie i wpływy, jakimi się cieszył, sprawiły, że pod koniec roku 1900 nastąpiła nominacja X. Bilczewskiego na arcyb. Metropolitę lwowskiego.

Naczelnym hasłem jego była formuła: „Idźcie w lud, tam znajdziecie skarb". W lud, który ukochał i dla którego stał się ojcem, przyjacielem i doradcą. Dnia 20 marca 1923 r. zmarł wielki ten kapłan, uczony i pasterz, lecz pamięć o Nim i jego twórczej pracy trwa i trwać będzie...

Świadkiem tej prawdy jest skromny grób, w każdej porze roku zasypany kwiatami. Zawsze można przy nim zastać kogoś klęczącego i w skupieniu pogrążonego w modlitwie. Gdy jednak rzuci się okiem na cmentarz, widzi się jak mało pięknych pomników, jak mało okazalej wyglądających mogił. Szary, równy rząd prostych krzyży. Lecz i w tej spokojnej monotonii leży piękno.

Niby szare cienie w zapadającym zmroku przesuwają się sylwetki ludzi, starych i młodych, pochylonych cierpieniem czy wiekiem. Między skromnymi grobami wykwita nagle okazały cokół, z figurą ulatującego znad obłoku anioła z przymkniętymi oczami i tajemniczym uśmiechem. Z rąk sypią mu się róże, na kształtnej główce widnieje gwiazda. To Anioł Gwiazdy Przewodniej, prowadzącej w świat nieziemski, w świat lepszy.

W bocznej, cichej alei, pod samym ogrodzeniem samotna mogiła ofiar bolszewickiego reżimu. Czyjeś ręce uwiły wieńce, ozdabiając smutny grób, wieńce cierniowe, symbol męczeńskiej śmierci.



GRÓB KS. ARCYBISKUPA BILCZEWSKIEGO

Zasługą to wyłonionego spośród okolicznych mieszkanców komitetu, który dzięki finansowej pomocy Polskiego Komitetu Opiekuńczego, ofiarności społeczeństwa i współpracy ze strony kancelarii cmentarnej, zajął się naprawą i ozdobieniem zapadającego się grobu.

Prace już ukończono. Odwiedzający go, rzucą to wieniec żałobny, ozdobią kwiatami, a choćby nawet zmówią tylko modlitwę. Jakże wiele mówiący wyraz twarzy tych ludzi. Oto obejmując zimny krzyż, z głową opartą o drzewce, stoi kobieta w czerni. Nieprzytomne z bólu oczy, przesłonięte łzami, cierpieniem postarzałe rysy. Jak straszna groza wieje od tej tragicznej postaci. Kogo opłakuje nieszczęsna? Męża, syna... może ojca?

Płoną lampki w święty Dzień. Spowity w grudniowe zasłony śnieżne, zasypia stary cmentarz. Z trzaskiem zawierają się bramy za wychodzącymi ludźmi. Niech nikt nie mąci ciszy zmarłym, niech śnią w spokoju wieczny swój sen Ci, którzy od nas odeszli, w ten Wielki Dzień, Dzień Bożego Narodzenia.

J. L.

Sławne kobiety nie były szczupłe

Jaka kobieta podoba się panu? Odpowiedzi mężczyzn na to pytanie dowodzą, że tyle prawie jest smaków i gustów, ilu przedstawicieli liczy ród męski. Zwiedzając uważnie muzea sztuki, zauważyć niewątpliwie można, że typ piękności kobiecej ulega zmianom z biegiem wieków. Bo też istotnie piękność to pojęcie bardzo elastyczne i niezmiernie trudne do uchwycenia w pewnej ściśle ograniczonej definicji. Wszak istnieją piękności działające kojąco, podczas gdy inne podniecają zmysły. Nie zapominajmy również, że rysy i inne właściwości fizyczne wspólne danym narodom muszą być uwzględniane w ich typach piękności.

Musimy się jednak z tym zgodzić, że klasycznym wzorem piękności kobiecej jest posąg „Venus z Milo" znaleziony w roku 1820 wśród starożytnych ruin na wyspie Melos czyli Milo. Obecnie znajduje się on w Luwrze paryskim. Bogini ma wprawdzie na tym posągu utrącone ręce, ale jej kształty posiadają tyle harmonijnego piękna, że najdokładniej odmierzone i porównane z sobą proporcje jej budowy uznano za najdoskonalszy wzór piękna kobiecego.

Nie zapomnijmy jednak, że Venus, bogini miłości, uosobienie kobiecych wdzięków, była bezsprzecznie... najkorpulentniejszą mieszkanką Olimpu. I nie możemy sobie wyobrazić jej, czy też pięknej Heleny, czy też nawet naszej pramatki Ewy inaczej jak kobiety zażywne o pełnych kształtach.

Bo też w ogóle historia faworytowała kobiety o pokaźnej tuszy. Kobiety „o smukłej linii" nie wstrząsnęły jeszcze nigdy podstawami świata.

Zaryzykować więc możemy powiedzenie, że sławne kobiety nie były szczupłe. Przykładów na to dostarcza nam historia wszystkich epok i wszystkich narodów. Już wielkie postacie biblijne, opromieniające uwodzicielskim urokiem Starego Testamentu, były typowymi pięknościami orientalnymi, jakie jeszcze do dziś dnia spotkać można w krajach Bliskiego Wschodu. Czy można sobie wyobrazić chudą kobietę w klejnotach królów judejskich, lub dzisiejszą modelkę w ciężkich szatach świata antycznego?

A Kleopatra? Najstarsza córka króla egipskiego Ptolomeusza XIII, chciwa władzy i sprytna, wielkich zdolności i czarującej urody i kształtów kobieta, dokonała takich czynów, o jakich historia nie może zapomnić. A czyż dopięłaby tego wszystkiego, gdyby nie posiadała przepięknych pełnych kształtów? Raczej nie.

Przejdźmy jednak ze świata starożytnego do bliższych nam epok. Aż się w nich roi od kobiet sławnych i pięknych, o rubensowskich kształtach.

Jedną z najbardziej znanych jest Ninon de l'Enclos. Żyjąc we Francji w XVII wieku otoczona rojem wielbicieli, wybierała kochanków jednego po drugim wedle upodobania, krępując się tylko roztropnością w używaniu rozkoszy. Względami jej cieszyli się m. in. kardynał Richelieu, margr. de Sevigne, wielki Kondeusz i wielu wielu innych. Ninon była uwodzicielsko piękną aż do śmierci, a życie pełne miłosnych przygód prowadziła aż do 90-go roku życia.

Natomiast madame Pompadour, przyjaciółka Ludwika XV, była — jak wskazują jej portrety — szczupłą. Może w myśl zasady, że wyjątek potwierdza regułę?

Za to madame Dubarry, uwodzicielka 60-letniego już Ludwika XV, kobieta leniwa i bez wykształcenia, przyczyniła się do rozpętania wielu intryg, które miały wpływ na losy Europy. I ta Dubarry, która dzięki swej rozrzutności i dobroduszności potrafiła ulżyć skarbowi francuskiemu o półtora miliona luidorów, była... grubą.

Katrzyna, imperatorowa Wszechrosji miała kształty obfite. Józefina, żona Napoleona, powinna służyć jako ostrzeżenie dla wszystkich szczupłych a ambitnych kobiet. Pozbywszy się chudej, kapryśnej i przykrej żony, ożenił się Napoleon z okrąglutką Marią Ludwiką.

Kobiety szczupłe mogłyby mi uczynić zarzut, że w doborze tych sławnych kobiet nie jestem obiektywny. Odpowiem na to słowami członka jednego z europejskich rodów panujących, którego przygody miłosne stanowić będą romantyczną epopeję naszego stulecia. W rozmowie ze znaną dziennikarką lady Drummond-Hay powiedział on m. in.: „Proszę zapytać jakiegokolwiek mężczyznę co na nim robi większe wrażenie: czy intelekt mądrej ale chudej kobiety czy wdzięki i lekkość pulchnej? Historia poucza, że kobieta przez swój wpływ na mężczyznę wpływa także na bieg wypadków tylko w takim stopniu, w jakim potrafi zatrzymać przy sobie mężczyznę, czy jako matka, czy jako żona, czy też, i to przede wszystkim, jako kochanka".

Przed obecną wojną fanatyzm „smukłej linii" zatoczył już tak szerokie kręgi, że wyrażano obawy czy nowoczesna, zbyt szczupła kobieta potrafi sprostać biologicznemu zadaniu kobiety i matki.

Dziś na szczęście nie potrzeba przeprowadzania żadnej kampanii w tym kierunku. Żadna prawie kobieta nie stosuje teraz kuracji odtłuszczającej, wprost przeciwnie, każda uważa sobie za zaszczyt, gdy dobrze wygląda. Młode dziewczęta, dawniej do tego stopnia dbające o linię, że nie jadały np. zup, dziś gdyby mogły zjadałyby i dwa talerze. I to jest objawem bezwzględnie dodatnim i pożytecznym. Wprawdzie modną nadal pozostaje linia smukła, dziś żadna jednak kobieta o pełniejszych kształtach nie wstydzi się tego.

Na pocieszenie mogę powiedzieć tym „grubaskom", że dzisiaj miliony niezależnych kobiet dzierży w swych zdolnych dłoniach mniej władzy niż ją miały Kleopatra, madame Dubarry lub nawet Lupescu — która uwiodła b. króla rumuńskiego Karola — w swych małych pulchnych paluszkach.

Zetes

REPERTUAR KIN

ROXY: „Dziedziczka różanego dworu" Hansi Knoteck, Paul Klinger

STUDIO: „Operetka" — Maria Holst, Willi Forst

ŚWIT: „Kora Terry" — Marika Rökk, Józef Sielber

KOSMOS: „Dwie Joasie" Jadwiga Smosarska, Alek. Żabczyński

SATURN: „Rena" St. Engelówna K. Junosza - Stępowski

ZENTRAL: „Ślub z przeszkodami" Hertl Kirchner — Heinz Rühmann

BAJKA: „W podróży poślubnej" Hansi Knoteck, Victor Staal

MUZA: „Awanturki panny Nixi" Jenny Jugo, Albert Matterstock

MEWA: „Szczęśliwa 13" Helena Grossówna, Wł. Grabowski.

FLORA: „Pani minister tańczy" Tola Mańkiewiczówna, — Al. Żabczyński

GLORIA: „Czy Lucyna to dziewczyna" Jadwiga Smosarska, — Euglenlusz Bodo

KUPNO — SPRZEDAŻ

KUPIĘ nowoczesną jadalnię i kredens kuchenny. Zygmuntowska 12 — mieszkanie dwa.

KUPIĘ wózeczek sportowy „Konkona" — Zygmuntowska 12, m 2 v

FUTRO biberole spód, kołnierz futrzane — sprzedam — Listopada 44 a m 1, między 3—7

SPRZEDAM buty z cholewami nr 42 Grochowska 38 v

KUPIĘ szafę z bieliźniarką jasną — Kleparowska 7 a m. 12.

SPÓDNICZKĘ czarną nową i gandi Nr 37 kupię G. L. nr 19721 v

FORTEPIAN Schweighofera sprzedam Mochnackiego 18/1 — od 5—6 pop. v

KUPIĘ czapkę krymkę czarną albo popielatą. Zgłoszenia: Sobieskiego 3, III p. drzwi 6. v

SPRZEDAM do 12 m. szlaucha do gazu. Zgłoszenia G. L. 19709 v

SPRZEDAM wanienkę na ryby, blachę polewaną do pieczenia. Reja 5, mieszkanie cztery a. v

SPRZEDAM młodego kanarka — harcera (samiczka). Sapiehy 67/6. v

FUTRO MĘSKIE TCHÓRZE, wydra i krymkę sprzedam. Oglądać 12—4. Potockiego 22, m. 9, II p. v

SPRZEDAM patefon walizkowy. Sobieskiego 28/9, II p. ganek. v

SPRZEDAM dwie kołdry luksusowe. ubranie jasne płaszcz jesienny wysokiemu. Żeromskiego 12, mieszk. 4. v

SPRZEDAM TAPCZAN — Kętrzyńskiego 66, m. 6.

KUPIĘ meszty 37-38. Łyczakowska 96 v

KUPIĘ spodnie wizytowe w bardzo dobrym stanie, długość 113 cm. Pilichowska 7, m. 3 — godzina 13—14 lub 18—21. 19687

SPRZEDAM patefon walizkowy. Pijarów 35. Wiadomość u portjera.

KASĘ ogniotrwałą kupię. Wiadomość ul. Sakramentek 26. II p. m. 7.

SPRZEDAM dwa ubrania ciemne noszone i buciki czarne nowe nr 42-43. Oglądać między godz. 1—3. Kochanowskiego 83, m. 16. v

KUPIĘ spodnie ciemne na wysokiego dł. 112. Gródecka 35 a, m. 256. — Świetlik Bolesław.

KUPIĘ ubranie angielskie ciemne na wysokiego i zareckawek krymski — Gaz. Lw. nr 19664

WZMACNIACZ b. silny zamienię za maszynę do pisania polską, może być uszkodzona. Listy G. L. 19576. v

KUPIĘ głośnik, transformator oraz skrzynkę. Listy G. L. 19577 v

SPRZEDAM pelerynę deszczową popielatą — 200 zł. Wienerstr. 48 m. 13. Od godz. 16-tej. v

KUPIĘ 4 wiadrowa beczkę na wodę, primus i nowe wiadro. Ggl. G. L. nr. 19606. v

✝ Ś. p. HELENA RAYSKA — wdowa po ś. p. Wojciechu, urz. państw., lat 72, zmarła 16. grudnia b. r. Pogrzeb odbył się 18. grudnia, z Krypty kościoła OO. Reformatów na cmentarz Janowski, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni — Syn i Synowa. v

✝ Ś. p. z Wojnarskich JÓZEFA I-voto LANGNER, II-voto OSTROWSKA, zmarła dnia 20. grudnia 1942 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona Św. Sakramentami. — Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w czwartek dnia 24. grudnia br., o godz. 11.30 z Kaplicy Anatomii Piekarska 52, na cmentarz Łyczakowski, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają w smutku pogrążeni — Mąż, Matka, Siostra, Dzieci i Wnuk. NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za duszę Ś. p. Zmarłej, odbędzie się we wtorek dnia 28. grudnia, o godz. 9-tej rano, w kościele Św. Marii Magdaleny. v

✝ W pierwszą bolesną rocznicę śmierci Najdroższej Siostry, ś. p. MARII BASSLERÓWNY, b. kierowniczki Szkoły M. Konopnickiej we Lwowie, odprawione zostanie NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w poniedziałek 28, grudnia 1942 r., o godzinie 8.30 rano, w kościele Św. Mikołaja, na które Przyjaciół i Znajomych zaprasza w głębokim smutku pogrążona Siostra v

✝ W pierwszą bolesną rocznicę śmierci Najukochańszej Żony i Siostry, ś. p. ROZALII WITKOWSKIEJ, odbedzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w kościele Św. Mikołaja, dnia 31. grudnia 1942 roku, o godzinie 8-mej rano, o czym zawiadamia Krewnych i Przyjaciół Mąż i Siostra. 19608

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE za okazaną życzliwość i współczucie oraz za udział w pogrzebie Najdroższego Męża i Ojca śp. MICHAŁA ŚLIWIŃSKIEGO, w szczególności Przewiel. ks. Siekierskiemu parafii Św. Mikołaja, ks. Rokickiemu parafii Św. Anny dr. Mieczysławowi Jankowskiemu dr. Jerzemu Mostowemu, członkom b. Cechu katol. mistrzów i mistrzyń krawieckich, którzy w tak ciężkiej dla nas chwili okazali nam tyle życzliwości i pomocy wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Kolegom Zmarłego, składają z głębi serca w smutku pogrążeni, Żona i Syn. v

SPRZEDAM kocioł miedziany 100 l. do smażenia, gotowania, prasę, maszynkę do mięsa Nr 22, butle. Zgłoszenia: Strasse der Polizei (Jagiellońska) dwanaście, mieszkanie dziewięć.

KRAWATKI przerabia, odnawia — obecnie Szajnochy 3, m. 15.

SPRZEDAM raglan popielaty, buty gumowe, kalosze i wannę. Łyczakowska 15, m. 10. v

SPRZEDAM płaszcz krymski. Kadecka 7, m. 9 oglądać 13—15.

ROZMAITE

JASNOWIDZ - PSYCHOGRAFOLOG Mamott, mistrz przepowiedni tajemnic wydarzeń życiowych, daje prawdziwe wyjaśnienia i porady w wszelkich kwestjach Odpowiedzi pisemne, podając datę urodzenia i pytania — Wysyłka za zaliczeniem pocztowym. Adres: Kraków — Adolf Hitlerplatz nr 46, m 5, Skrytka poczt 474

KONC. BIURO Dra E GRIEGA — SYKSTUSKA 14, wykonuje: TŁUMACZENIA, PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE PODANIA — wszelkie prace prawnicze naukowo techniczne

WSZELKIE przepisywanie na maszynie „REKORD". WAŁOWA 19.

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko, pięknie — ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII, Lwów, Zyblikiewicza 21.

AKUSZERKA Zającowa przyjmuje panie jak dawniej. SAPIEHY 1 20

PRZED złodziejami zabezpiecza lokale, biura, mieszkania szereg nowych, opatentowanych wynalazków Przesyłając znaczek na odpowiedź podać dokładnie co ma być zabezpieczone Generalne przedstawicielstwo Biuro Handlowe, Kraków, Grodzka l. 6. Poważni przedstawiciele rejonowi, poszukiwani. 5244

GRAFOLOG JASNOWIDZ MARTINI wnika w najgłębsze tajniki duszy ludzkiej Udziela porad w najbardziej zawiłych sprawach Odsłania tajemnicę przyszłości Odnajduje osoby zaginione. Załączyć zdjęcie osoby zainteresowanej Przyjmuje od 10 do 1 i od 3 do 7 Zyblikiewicza nr. 28, m. 4, parter, na lewo. 4948

BANDAŻYSTA POLACZEK, SAMBOR, ul. Ogrodowa 17, telefon 81. Bandaże PRZEPUKLINOWE, PASY przeciw obniżeniu żołądka jelit i macicy. GORSETY przeciw skrzywieniu kręgosłupa (wysyłka pocztą). 5189

AKCJE, listy zastawne, ziemskie — miejskie i prowincjonalne oraz inne papiery procentowe, kupony, kupuje, sprzedaje Dom Bankowy Wolański i Ska, Warszawa, Nowy Świat 19. 5210

AKUSZERKA MARKOWSKA przyjmuje panie, Zyblikiewicza 39 17166

KONTROLER Elektrowni Warszawskiej, poszukuje zastępstw masowych artykułów codziennego użytku, przyjmie inkaso, inne propozycje. Jerzy Kossakowski, Warszawa 4, Stalowa 1—2 Telefon 10-05-18 v

WYBITNY psycholog niespotykanym darem jasnowidzenia wizyjnego, nieomylnie przepowiada przeszłość teraźniejszość przyszłość i los zaginionych Odpowiada listownie za zaliczeniem, załączyć zdjęcie i datę urodzenia Jasnowidz JOCHANN — LWÓW HARTUNGGASSE 80 — mieszkanie 8. 18045

CO używa najpiękniejsza z pań — Puder „Aksamit" bez 2 zdań! 19520

AKUSZERKA Stojkowa, długoletnia prakt szpitalna, przyjmuje panie: Ormiańska dwa. 16970

REJESTRACJĘ KARTEK żywnościowych na miesiąc styczeń, przyjmuje firma Anna Łada, Wienerstr 149

OLLA - GUMM...? — Kosmetyka — ul. Batorego 9 19521

SKLEP SPOŻYWCZY przy ulicy Serbskiej 9, Łuszcz Michał, rejestruje kartki spożywcze na m. styczeń.

NAPRAWA naczyń kuchennych ul. Kochanowskiego 4 w podwórzu 19388

OGRÓD z mieszkaniem — wezmę w dzierżawę we Lwowie lub w okolicy. Oferty Gaz. Lw. 19317:

AKUSZERKA Osiadacz — przyjmuje panie, samotna, ulica JOZAFATA 4

TANIO! „ARS" AKADEMICKA 15. TŁUMACZENIA (prawnicze, techniczne) podania. — PRZEPISYWANIA na maszynie. 4999

PŁYTY PATEFONOWE nowe, stare połamane, kupuje „LIRA" — Lwów KOPERNIKA 10 5070

PRZERABIAM KOŁDRY i materace kupuję pierze puch, watę, materię meblową PRACOWNIA POŚCIELI Marii Iżyckiej. Lwów Kopernika 4

AKUSZERKA Stasiów, przyjmuje panie. Samotna. Szeptyckich 25

BEZPŁATNIE księgowość prawidłową zakładam małym, średnim przedsiębiorstwom. Gaz. Lw. 19452.

PIANINO WYPOŻYCZĘ. Wiadomość Nowacki, Piłsudskiego 17. 19469

CHIROMANTKA przepowiada przeszłość i przyszłość, odnajduje zaginione osoby. Domagaliczów 4, parter mieszkanie jeden 19540

MEBLE biura, odnawia stolarz, ul WOLNOŚĆ 7. MIESZK. 10. 19652

KROJE GOTOWE Beyer, Vobach - Ultra, Sogra. — Płaszcze, kostiumy, suknie, kamizelki, kapiszony, rękawice, pantofle, kamasze, rajtuzy, narciarskie kostiumy i czapki, bielizna, trykotaże. Kroje dziewczęce i chłopięce do lat 16, wyprawki niemowlęce i dla młodych matek.. Lwów — GRUNWALDZKA 7/11 i ZIELONA 5 „Papier - Galanteria". 5325

CIERPIĄCY na „prostatę" — prosi znających bezoperacyjny sposób leczenia tejże za wynagrodzeniem. — Olpiński, Lwów, Sykstuska 52, m. 4

SZKLĘ. Św. Marcina 43, naprzeciw Zakładu Czyszczenia 19738

KTO wypożyczy za opłatą „Elektrolux na dwa dni. Reja 5, m. 4 a. v

PODANIA NAJTANIEJ Głęboka 18 Prośby, Skargi, Koncesje, Reklamacje

RUTYNOWANY BUCHALTER BILANSISTA (specjalność księgowość przebitkowa) ZESTAWIA BILANSE ZAKŁADA KSIĘGOWOŚĆ i wykonuje inne prace buchalteryjne (w godzinach wieczornych). Listy Admin: Gaz Lw nr. 19391:

Paryż w gruzach
Według noweli Jana Slocka

— Nie ma dzisiaj wiadomości z Paryża. Jaka szkoda! Siedzi się w tej zakazanej dziurze i z niecierpliwością czeka na paryskie plotki, a tymczasem... — Z tymi słowy wszedł do kawiarni mer miasteczka, położonego o kilkadziesiąt kilometrów od Paryża.

— Wskutek tej straszliwej burzy nie przyszła dzisiaj poczta — odezwał się aptekarz. — Połączenie z Paryżem przerwane.

— Tak, tak, panie merze. On revient toujours a son premier amour. Wygadujemy stale na lekkomyślność tego miasta, ale, co tu dużo mówić, jesteśmy w nim wszyscy, po uszy zakochani. Nie ma jak nasz Paryż!

— Paryż? Paryż przestał istnieć, moi panowie!

Goście w kawiarni pani Perru podnieśli głowy i spojrzeli w kierunku drzwi. Bo stamtąd padły te niesamowite słowa W drzwiach kawiarni stał młody człowiek, cały przemoknięty. Woda spływała mu z twarzy i z przyklejonych nia do głowy włosów. Mówił z wielkim trudem.

— To niemożliwe! — przerwała ciszę pani Perru. — Nie-moż-li-we!

— Blaga! — krzyknął pan Garron. Ale w głosie jego był lekki cień obawy. Miał ulokowaną grubsza gotówkę w przedsiebiorstwach hotelowych w Paryżu. Przestraszył się.

Pierwszy odzyskał przytomność umysłu stary kapitan marynarki. — Niech że pan mówi dalej, młody człowieku. — Postukując protezą, zbliżył się do nieznajomego. Ujął go pod rękę i podprowadził do stołu, przy którym popijając czerwonego burgunda siedzieli codzienni goście pani Perru. Młody człowiek rzeczywiście robił wrażenie wyczerpanego do ostateczności i zdawało się, że o własnych siłach nie byłby mógł zrobić nawet tych kilku kroków. Toteż, widząc to, poczciwa pani Perru postawiła przed nim dużą karafkę z winem i sama nalała pierwszą szklankę.

Nieznajomy chciał zacząć opowiadać, ale nie miał sił. Bąkał tylko: „Paryż... Paryż..“.

Słuchacze zaczęli się niecierpliwić.

— Możeby pan tak zechciał powiedzieć nam coś konkretnego — odezwał się zniecieplliwionym tonem mer.

— Nazywam się Jakób Revelle. Przybywam z Paryża... ale wybaczą panowie. Nie mogę mówić. Od szeregu godzin nie miałem nic w ustach.

Pani Perru aż podskoczyła na krześle. Jakże mogła nie domyśleć się tego. W jednej chwili przed Kubusiem znalazł się półmisek z całą górą przekąsek najrozmaitszego rodzaju. Szybko znikła ona w pojemnym żołądku młodzieńca, ale w międzyczasie kelner Gaston niósł już pieczeń, garnirowaną jarzynami i nową karafeczkę tym razem białego wina.

Kubuś jadł, pił i równocześnie mówił — „Jestem agentem pewnej firmy handlowej. Wysłano mnie w interesach centrali na prowincję. Załatwiłem dla mojej firmy wszystko, ale nie mam już do czego wracać. Samochód, którym jechałem, zawrócił nie z przedmieść Paryża, ale sprzed piramid jego gruzów. Paryż został zmieciony z powierzchni ziemi. Nie ma już tych cudów, które wszyscy tak dobrze znamy. Notre Dame leży w gruzach, z Łuku Triumfalnego ani śladu, a ulica de la Paix w płomieniach. Potwornych skutków katastrofy nie da się obliczyć.

— Ależ to niemożliwe! wykrzyknął pan Pelletier. — Nigdy jeszcze żadne miasto nie znikło tak nagle z powierzchni ziemi. Chybaby jakaś żywiołowa katastrofa...

— Otóż to właśnie, moi panowie — mówił dalej Kubuś — jest przyczyną nieszczęścia. Straszliwe trzęsienie ziemi zmiotło z jej powierzchni stolicę naszego kraju.

— Nie ma już Paryża, przestało bić serce Francji — powiedziała cicho pani Perru.

Wszyscy spojrzeli w jej stronę. Głowy gości winiarni pani Perru pochyliły się. W sali zrobiło się cicho. Każdy z tych prowincjałów odgrzebywał w swych wspomnieniach jakieś przeżycie młodości, związane z tym czy innym paryskim bulwarem, tą czy inną kawiarenką stolicy. A we wspomnieniach tych, którzy niedawno mieli możność być w Paryżu, przesuwały się obrazy lśniących jak lustrzane tafle Pól Elizejskich ze wspaniałą sylwetą Łuku Triumfalnego, czy też różnokolorowym światłem reklam mieniący się Paryż w nocy, „Paris la nuit“. Majaczyła sylweta Notre Dame, albo królujący na wzgórzu kościół Sacre-couer. Wszystko to już nie istnieje!

— Jakie to jednak nieprawdopodobne! — przerwał milczenie mer Fouchere.

— Dlaczego nieprawdopodobne? Gdyby pan tak jak ja był kapitanem okrętu i tyle lat co ja spędził na walce z żywiołem, panie merze, to by się pan dopiero przekonał, że w przyrodzie wszystko jest możliwe i prawdopodobne — donośnym głosem perorował kapitan.

— Moi panowie, fakt jest faktem. Musimy się z tym oswoić. Paryż nie istnieje. Nie stoi w nim nawet kamień na kamieniu — rozstrzygnął kwestię naoczny świadek, Kubuś Revelle.

Mer jednak miał ciągle wątpliwości. — Wiecie państwo co? Ja jestem niedowiarkiem. Przejdę się na pocztę i poproszę poczmistrza, by próbował telefonicznie połączyć się z Paryżem. Przecież u diabła jakieś telefony funkcjonują tam jeszcze.

— Ja idę z panem — wyraził swą gotowość oberżysta. Co za straszliwą tragedię przeżywał ten człowiek od pół godziny. Jego kapitały ulokowane w paryskich nieruchomościach przepadły bezpowrotnie.

Niestety mer, powróciwszy, potwierdził tylko słowa Kubusia Revelle. Poczmistrz w żaden sposób nie mógł uzyskać połączenia ze stolicą. Centrala paryska nie zgłaszała się. Wobec późnej pory, gdyż towarzystwo z powodu otrzymania tej niesamowitej wiadomości zasiedziało się, postanowiono pójść do domu Ludzie ci chcieli chociaż we śnie zapomnieć o koszmarnej rzeczywistości.

Mer zaprosił do siebie na noc Kubusia Revelle. Przedtem jeszcze pani Perru ofiarowała mu nowiusieńkie ubranie swego nieboszczyka męża i zmusiła, by się w nie przebrał. To, które miał na sobie, było zupełnie przemoczone.

Opuściwszy kawiarnię towarzystwo szło całą gromadą, odprowadzając się wzajemnie. Przez drogę debatowano nad tym, gdzie ma leżeć nowa stolica Francji. Zdania były podzielone, chociaż od biedy, mogła sobie leżeć jak dawna nad Sekwaną. Na jedno tylko zgodzono się jednogłośnie, że musi być identyczna z wyglądem i planem „starego“ Paryża i musi nazywać się tak samo Paryż. Bo tym prowincjałom niemożliwym było rozstać się z tym, co symbolizował dawien Paryż.

Mimo to, że mieszkańcy miasteczka padali z nóg z nerwowego zmęczenia wskutek przebytych niecodziennych wrażeń, żaden z nich nie zasnął tej nocy. Zdrzemnęła się tylko na chwilę pani Perru, ale obudziła się z przestrachem. Przyśnił się jej nieboszczyk mąż, który robił jej wyrzuty, że szanowane przez niego ubranie darowala jakiemuś przybłędzie, który opowiadał smalone duby. I wymyślał ją, że mogła wierzyć w podobne brednie!

Na drugi dzień wczesnym rankiem do domu mera wpadł oberżysta, pan Garron. Nie pytając nikogo o pozwolenie, pobiegł prosto do sypialni. Naturalnie, że mera zastał jeszcze w łóżku.

— Panie merze! — wykrzyknął. — Wpadliśmy w pułapkę. To wszystko blaga! Wstrętna, bezczelna blaga!

— Mer usiadł na łóżku. W pierwszej chwili nie zrozumiał o co chodzi. Potem zorientował się. Tymczasem oberżysta opowiadał, jak nie mogąc spać, gdy tylko zaczęło dnieć, wybrał się na pocztę. I jak wraz z poczmistrzem po niedługim czekaniu uzyskał połączenie telefoniczne z Paryżem. Otóż Paryż stoi jak stał. A na jego zapytanie o trzęsieniu ziemi zareagowano tak, że jest pewnym, iż wzięto go za wariata.

W czasie tego opowiadania mer ubrał się. Obydwaj z oberżystą, wściekli na to, że się dali nabrać, postanowili przede wszystkim sprawić Kubusiowi porządne lanie, a potem dopiero zabrać się do chłopca poważniej. Ale drzwi do pokoju, w którym Kubuś spał, były zamknięte na klucz. Na pukanie nikt nie odpowiadał. Gdy je wyważono, po gościu z Paryża nie było śladu.

Aby uniknąć kompromitacji, „śmietanka“ towarzyska miasteczka nie robiła za zbiegiem żadnych poszukiwań. Zatuszowano całą tę historię.

A dla Kubusia Revelle bądźmy wyrozumiali. Zresztą z niego „zrobili się z czasem ludzie“. Z typowego włóczęgi, który niegdyś wędrował z miasteczka do miasteczka o wyproszonym kawałku chleba zrobił się prawie że autentyczny Paryżanin. Bo Kubuś zamieszkał w Paryżu, gdzie dostał pracę. Nie mógł się już rozstać z tym miastem ten niedawny prowincjonalny włóczęga, uległ jak tylu innych czarowi miasta. A „kawalerskie“ pomysły wybiło mu z głowy życie, które na pewno urobi go, nie szczędząc mu swoich szturchańców.

tłum. J. P.

Który święty ma dwie głowy?

Pewien szlachcic imieniem Mleczko lubił powtarzać gadkę, iż jest taki święty, który posiada dwa nosy, czworo oczu, dwie głowy, cztery ręce i cztery nogi. Takiemu, który nie chciał wierzyć, a nigdy jeszcze tej zagadki nie słyszał, odpowiadał, gładząc sumiastego wąsa z triumfem:

— Ano, święty stan małżeński, jako z dwojga osób złożony, musi mieć, mosterdzieju, wszystkie członki swego doczesnego ciała dubeltowe.

Na to odpowie imć pan Tyszka z dalszych stron przybyły:

— Powiedzże mi waszmość, na ten przykład, który też święty ma troje uszu?

Imć pan Mleczko zamilkł i zapomniał języka w gębie, bo o takim wypadku w powiecie dotąd nie słyszano.

Więc imć pan Tyszka pospieszył z wyjaśnieniem:

— Święty Floryjan, moi państwo. Tenci bowiem ma dwoje własnych uszu, a trzecie ucho od dzbana, którym gasi pożary, jako że jest patronem od ognia.

Wspomnienie dawnej pasterki

DZISIAJ W PRZESZŁOŚĆ SPOGLĄDAM, JAK W TAFLĘ LUSTERKA.
WYZIERA Z NIEJ WSPOMNIENIE: WIGILIA... PASTERKA...
UŚMIECHAJĄ SIĘ DO MNIE UKOCHANE TWARZE
I ŚWIĄTYŃ O PÓŁNOCY ŚWIETLISTE OŁTARZE.

KOLĘDY ZDA SIĘ SŁYSZĘ SŁOWA: „W ŻŁOBIE LEŻY“,
GDY ZEGAR NA RATUSZU DWUNASTĄ UDERZY.

CELEBROWANA NOCĄ MSZA TA ROMANTYCZNA,
JAKŻEŻ BYŁA CUDOWNA — WZNIOSŁA I PRZEŚLICZNA!
TRZECH KSIĘŻY ZŁOTOLITE BŁYSZCZAŁY ORNATY
I PACHŁY SOSNY, SMREKI, KADZIDŁO I KWIATY.

KOLĘDA JAK KOŁYSKA KOŁYSAŁA DUSZE,
WIĘC MYŚL W NIEBO LECIAŁA, W GWIEZDNEJ ZAWIERUSZE
I KLĘKAŁA U ŻŁÓBKA DZIECIĄTKA BOŻEGO,
W TĘ NOC MROŹNĄ GWIAŹDZISTĄ NARODZENIA JEGO.

Maria Janina Wonschowa.

LESZEK MAJEWSKI

Niezwykłe zdarzenie

Przedziwne było to zdarzenie...
a może mi się tak zdawało;
kiedym przechodził przez Zniesienie
w garażu światło zajaśniało.

W garażu, światło? w Wilię samą?...
pewnie zakradli się złodzieje;
spoglądam w szparę ponad bramą...
aż całe wnętrze promienieje.

Przy świetle lampy elektrycznej
przecudne, małe bobo marzy
z paluszkiem w buzi; w koło liczny
tłum inwalidów i nędzarzy.

W pułap melodia bije szybka...
płyną kolędy tony dziarskie...
i zdaje się żem poznał skrzypka
co stoi zawsze przy Piekarskiej.

Wtem ryknął klakson; w szaro-siny
cień uskoczyłem w jednej chwili,
a już z wytwornej limuzyny
trzej dżentelmeni wyskoczyli.

Pierwszy przystojny był choć stary,
z przepysznie osadzoną głową;
drugi miał silne okulary,
a trzeci cerę oliwkową.

Tyle zdążyłem zauważyć...
kiedy lokaje wyfraczeni
wnosili kilka sakwojaży
i jakieś paczki do podsieni.

Lęk wielki zdjął mnie w tym
momencie,
jak przed najświętszą tajemnicą;
więc odwróciwszy się na pięcie
pognałem przed się w dół ulicą.

— — — — — — — — — —

Przedziwne było to zdarzenie...
tak fantastyczne, a tak żywe;
lecz przecież w Boże Narodzenie
największe dziwy są możliwe.



O szczupaku co miał skrzydła

Nad brzegiem pewnej wielkiej i rybnej rzeki zdarzyło się w okresie świątecznym, iż chłopu, który poszedł na połów z kluczem czyli taką dużą wędką, złapała się bardzo osobliwa ryba. Bo gdy zaczął ciągnąć klucz z wody głębokiej, patrzy, a tu się złapał szczupak, nie szczupak, ptak nie ptak, a w rzeczy jakiś potwór istny, który z postaci wyglądał na spasłego szczupaka, ale ten szczupak miał skrzydła i ptasią głowę na grzbiecie!

Rozumiejąc, iż będzie to pewnikiem diabeł, topielec albo inne złe, rybak cisnął na ziemię klucz razem ze zdobyczą, przeżegnał się pobożnie i wezwawszy Ducha św. na pomoc, drapaka dał do wioski, gdzie się też z jego opowieści alarm srogi uczynił.

Zebrała się gromada i rada w radę uchwalono, aby uzbroiwszy się czym kto ma, w widły, kłonice i cepy, a wziąwszy księdza wikarego z wodą święconą od wszelakiego wypadku, pójść społem nad brzeg rzeki.

I tak ono pospolite ruszenie, w którym najwięcej gomonu czyniły baby uzbrojone w nosidła do wiader i cebrów, znalazło się na miejscu. Tu z polecenia i na rozkaz księdza wikarego wyciągnięto na wysoki brzeg złowionego potwora. Wtedy okazało się, iż był to stary i wielki, mocno sadlisty szczupaczysko z utopioną kanią na grzbiecie. Zdarzyło się zapewne tak, że jastrząb ten, myszkując nad wodami w poszukiwaniu rybek, zaatakował szczupaka, Nie miarkując z kim ma do czynienia, zatopił krzywe swe szpony w mocną bestię, a gdy szczupak dał susa na głębinę, — utonął jastrząb nieborak i potem wraz ze szczupakiem wędrował pod wodą.

Śmiechu było co niemiara z zabobonnego rybaka i kłótni dość, gdy przyszło obdzielić się zdobyczą.

ZAZDROŚĆ

RAZ RYCERZ DO SZALEŃSTWA ROZKOCHAŁ KRÓLOWĘ.
LECZ POTEM JĄ ZDRADZIŁ. — UCIĘTO MU GŁOWĘ! (BAJKA).
DZISIEJSZE ZAZDROŚNICE ZMIENIŁY MANIERY;
WŚCIEKŁA NA MNIE PANNA W SKLEPIE ŚCIĘŁA MI S 4. (JAJKA).

Jan Obuch

ZUSATZ

CHCIAŁEM WCZORAJ DOSTAĆ KARTKĘ DODATKOWĄ,
LECZ LEDWIEM W ZARZĄDZIE WYMÓWIŁ TO SŁOWO,
RZEKŁ DOMO-OPRAWCA: „PANIE, PAN WYBACZY“ —
„BEZ PRACY — NIMA ZUSATZY“.

Jan Obuch.

Wszystkim naszym P. T. Klientom i Odbiorcom

Najlepsze Życzenia Świąteczne

składa

LABORATORIUM KOSMETYCZNE

Dr. T. FIRLA

Lwów, Piłsudskiego 11a

Tel. 201-63 5376

WESOŁYCH ŚWIĄT

i szczęśliwego

NOWEGO ROKU

życzą swym P. T. Odbiorcom

Lemberger-Handelsbetriebe vorm. „Promtorg"

Lwów, Sykstuska 17.

Nowość we Lwowie

Zdjęcia do legitymacyj i kart rozpoznawczych (4 szt.) w przeciągu 8 minut

tylko 2 zł.

wyk. j FOTO-GLORIA

niemieckie przedsiębiortwo fotograniczne Lwów, Adolf Hitler Ring 5 (w budynku Kina). v

---

Piekarnia Mechaniczna

T. JAWOREK

Lwów, Oststrasse 56

zawiadamia P. T. Konsumentów o otwarciu 3 sklepu przy ul. Julimond 2 (Szajnochy 2). Rejestrację kartek chlebowych przeprowadzamy bez względu na miejsce zamieszkania. v

---

Spróbuj swego szczęścia w Nowym Roku

w loterii liczbowej

W ostatnich czasach uzyskano kilkakrotnie wysokie wygrane.

Np. przy stawkach 30 zł., 20 zł., 10 zł., 7 zł. wygrano: 108.000 zł., 72.000 zł., 36.000 zł., 25.200 zł.

Kolektury w większości miast Generalnego Gubernatorstwa. 5144

Wszelkie przewozy

towarów we Lwowie oraz w kraju, przeprowadzki, załadowania i wyładowania wagonów, dokonuje fachowo i szybko własnym taborem samochodowym i konnym — BIURO PRZEWOZOWE ROMAN PUZIAK, Lwów, Podleskiego 10, telefon 203—43. 5371

POMOC LEKARSKA

Dr. TEODOR BAŁŁABAN, okulista-operator, przeprowadził się z ulicy Wałowej i ordynuje obecnie od godz. 10—12 i 4—5, przy ul. Kopernika 30 telefon nr. 260—60. 5366

ZAKŁAD FIZIOTERAPII pod kier. lekarskim Leczenie chorób reumatycznych, artretycznych, newralgicznych i t. p. metodą własną lub na zlecenie P. T. lekarzy DIATERMIA (odmrożenia). LAMPA kwarcowa — głębinowa VITALUX, PANTOSTAT, (Elektryzacje) BRÜNNINGS (parnia elektryczna) Masaże elektryczne i wibracyjne Inhalacje suche i parowe. Przeprowadził się z ul. Wałowej na ulicę Kopernika 30, III. piętro — telefon 260—60. Czynny cały dzień.

POSAD POSZUKUJA

INTELIGENTNA Polka lat 22, znająca nieco język niemiecki, przyjmie posadę sprzedawczyni, zajmie się dziećmi, chorą lub pomoże w gospodarstwie domowym. Zgłoszenia Jarosław, Skrytka 31 dla J. K. 5309

APTECZNA siła techniczna, wieloletni rutynowany pracownik, znający dobrze laboratorium, ekspedycję wraz z taksowaniem, poszukuje posady w aptece na prowincji. Zgłoszenia: Apteka, Borszczów. 5310

MŁODY, energiczny, lat 28, przyjmie jakiekolwiek zajęcie, najchętniej na dozorcę nocnego. Listy G. L. 19678

SZOFER z długoletnią praktyką z niemieckim prawem jazdy kl. II., umie po niemiecku szuka posady w miejscu. Zgl. G. L. 19625. v

KULTURALNA, sympatyczna, gotuje pierwszorzędnie, zajmie się całym domem w mieście lub gospodarstwem na wsi z córeczką 12-letnią. Warunki skromne. Listy Gaz. Lw. 17893:

BUFETOWA młoda, dobrej prezencji zdolna, władająca niemieckim, ukraińskim, polskim, rosyjskim, szuka zajęcia na wyjazd. Listy G L 19647

BUCHALTER - bilansista szuka popołudniowego zajęcia. G. L. 19654

BUCHALTER - bilansista, korespondent, perfekt niemiecki. — obeznany z wszelką pracą biurową, poszukuje zajęcia popołudniowego. Listy Adm: Gaz. Lw nr 19677:

DŁUGOLETNIA asystentka lekarsko-dentystyczna, pracująca biegle w operatywie, dobrze usuwa zęby, poszukuje pracy w gabinecie lekarsko-dentystycznym w mieście lub na prowincji. Listy Gaz. Lw. 19716.

PRZYJMĘ pracę na pół dnia w gospodarstwie domowym (pranie, gotowanie, sprzątanie. Gaz. Lw. 19722.

KELNER, dypl. fachowiec ze znajomością obcych języków, wszechstronnie obeznany z prowadzeniem lokali gastronomicznych, poszukuje pracy. Może złożyć kaucję. Gaz. Lw. 19720

MIĘDZY Nadwórną i Worochtą poszukuje prawnik, kawaler, doskonale niemieckie, ukraińskie, polskie, maszynopisanie, nieco buchalterii posadę korespondenta, tłumacza, siły biurowej. Listy Gaz. Lw. nr. 19538.

MAM 20 lat, szukam pracy na wyjazd na prowincję, jako panna do dzieci lub pomocnica domowa. Listy Adm. Gaz. Lw. 19641

WOLNE POSADY

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów. Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat, którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach lotniczych zechcą zgłosić się w Biurze Informacyjnym Lwów, Adolf Hitler Ring 11. telef. 291 20. Godz przyjęć od 9—19, w niedzielę od 10—13 Warsztaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa Lwów—Kraków. 4954

STOLARZY, kobiety do sprzątania i gotowania możliwie z językiem niemieckim od zaraz poszukiwane. Fabryka marmelady i przetwórnia jarzyn Karl Rosenberger G. m. b. H. ulica Paulinów l. 16. 19229

POSZUKUJEMY FACHOWCÓW budowlanych i robotników Dobre i sute jedzenie i Zusatz. „MORAG" — Chrzanowskiej 6. 5014

POSZUKUJE SIĘ dla Lwowskiego oddziału jednego z NIEMIECKICH BANKÓW do możliwie rychłego objęcia pracy: 1 kasjera, 2 urzędników (urzędniczek) buchalteryjnych, 2 stenotypistek, 2 skontystów (podurzędników). Warunkiem jest odpowiednia znajomość języka niemieckiego i fachowość. Oferty w języku niemieckim wraz z wyczerpującymi załącznikami i życiorysem własnoręcznie napisanym wnosić do Administracji Gaz. Lw. nr. 19265

PRZYJMĘ samodzielną do krawieczyzny natychmiast. Sakramentek 32 mieszkanie osiem.

RYMARZE POSZUKIWANI natychmiast. Pierwszorzędne wyszkolenie i dobry zarobek zabezpieczony. Fabryka pasów Georg Schaad & Cie. — Lwów, Szajnochy 2. 19342

FRYZJERA męskiego przyjmę, ulica Mikołaja nr. 11. 19261

MONTERÓW i pomocników wodociągowych oraz robotników niekwalifikowanych i robotnice, przyjmie natychmiast firma M. Łukowski, Lwów. — Pasaż Hausmana 8. Zgłoszenia codziennie od godz. 16 do 18. Obiady na budowie i Zusatz zapewniony. — Zapłata wedle umowy. 19223

POSZUKUJEMY natychmiast na dobrych warunkach: ślusarzy, majstrów maszynowych i monterów, — obznajmionych w montażu i prowadzeniu maszyn tartacznych. Zgłoszenia do firmy Dr. Gurt Badhauser u. Co, Lwów, Germanenstr 71. 5315

FIRMA transportowa, poszukuje dobrego szofera mechanika. Zgłoszenia Lwów, ul. Piekarska l. 34, I. piętro, telefon nr. 236—29. 5329

POSZUKUJĘ służącej z gotowaniem na prowincję (2 osoby, 3 pokoje) — wynagrodzenie 70 zł., pomoc w odzieży. — Podać narodowość, wiek. Listy Gaz. Lw. nr. 5336

GOSPODYNI - Polki w wieku 25-30 lat poszukuje się zaraz dla 2 osób w domu niemieckim. Zapewnione dobre utrzymanie i traktowanie. Zgłosić się 28. 12. Dobbert, Lwów, ul. Snopkowska 32, m. 12. v

PRZYJMIEMY kilkunastu szlamiarzy kiszek oraz pomocników pragnących wyszkolić się w tym zawodzie do stałej pracy we Lwowie. Zgłoszenia: Landwirtschaftliche Zentralstelle — 29 Junista 2. Pokój nr. 113, III. p.

ZARZĄDCĘ rutynowanego w uprawie buraków cukrowych, rzepaku — pszenicy, energicznego, po kawalersku, poszukuje się na majątek 300 ha. Zgłoszenia pisemne od zaraz z referencjami: Majątek SIEBIECZÓW poczta LESZCZKÓW 5342

BAUINSTALLATIONSUNTERNEHMUNG, Rosenstrasse 27, II p., przyjmie natychmiast na pełnym utrzymaniu monterów i pomocników.

RETUSZER (KA) laborant zostanie przyjęty. Listy Gaz. Lw. 5348

MAJĄTEK Wyżłów p. Bełz, przyjmie intel. gospodynię - kucharkę — tudzież dziewczynę do posług v

DOCHODZĄCA dziewczynka do lat 14, do popołudniowego sprzątania potrzebna od zaraz. Zgłoszenia „Reklama", Sykstuska 21. v

POSZUKUJE się cukiernika na dział PIEKARNIOWY. Warunki według umowy. Zgłoszenia Czortków, Konditorei ul. Szpitalna 8 v

SAMOTNY na wyższym stanowisku, poszukuje intel. młodej, łagodnej pedantki do wszystkiego zwłaszcza doskonałej kucharki. Życiorys i referencje wymagane. Zgłoszenia z podaniem warunków do G. L. 19701

BUCHALTERA (KĘ) ze znajomością języka niemieckiego natychmiast przyjmę. Zgłoszenia ze świadectwami kierować: Deutsches Bedarfsgeschäft Borysław. v

MUZYCY: Skrzypek pierwszy i drugi, saksofonista, tenorzysta, czelista, pianista, akordeonista, perkusista — flecista, oboista, klarnecista potrzebni do orkiestry. Gaz. Lw. 19484:

ZEGARMISTRZ do prowadzenia samodzielnej pracowni poszukiwany. — Oferty Gaz. Lw. 19483

RUTYNOWANA PIELEGNIARKA potrzebna na wyjazd za dobrem wynagrodzeniem. Zgłaszać się ul. 22-go Stycznia 5, m. 2. 19518

POTRZEBNA gospodyni z gotowaniem i do dziecka. Oferty do Adm: Gaz. Lw nr. 19754:

AKWIZYTOR - przedstawiciel branży papierniczej i materiałów piśmiennych, zechce złożyć ofertę „161" — Warszawa „Atlas" Jerozolimskie 32.

NA WYJAZD przyjmę natychmiast kierownika budowy, wszelkich fachowców i robotników budowlanych. Wyposażenie i pomieszkanie zapewniono. Zgłoszenia przyjmuje f-a Bauindustrie, Kadecka 14, m. 1. 19624

POTRZEBNA NATYCHMIAST — urzędniczka ze znajomością języka niemieckiego, możliwie z branży drzewnej do prac biurowych. Oferty z odpisami świadectw do Schnittholzhandlung Gródek b/Lemberg. — Przemyślstrasse 394. 19601

PROFESOR gimnazjalny potrzebny. Kurs pierwszej klasy. Język niemiecki perfekt, angielski pożądany. Warunki dobre. Listy Gaz. Lw. 19472:

POSZUKUJEMY natychmiast dekoratora wystawowego, biegłego w urządzaniu wystaw dla towarów znanej marki z wynagrodzeniem per dekoracja. Bayer - Pharma, Lwów — Kasimirstrasse 4. 18959

POLECENIA GODNE FIRMY

PODARKI GWIAZDKOWE: SZALE, KRAWATY, PORTFELE, WIECZNE PIÓRA, PAPIERY LISTOWE, WYBOROWE PERFUMY, WODY — I WIELE INNYCH, POLECA — JAN MALINOWSKI, Lwów. Batorego 6.

POLECAM duży wybór artykułów świątecznych, rejestruję kartki na chleb i towary spożywcze. Hołdrycz, ul. Słoneczna 2. 19281

BIURO przewozowe Puziak Roman, Lwów, ul. Kolonien (Podlewskiego) 10, tel. 203—43 przyjmuje zamówienia na transporty we Lwowie i w kraju.

MATERIAŁY szkolne i kancelaryjne, papier pakowy, makaty, baterie ceny hurtowe — „Handelsvertretung" — Przemyśl 307. 5252

SZEWSKIE PRZYBORY materiały do reparacji obuwia i kaloszy, wkładki ciepłe do obuwia. Prowincja za zaliczeniem. J. Szymański, Warszawa, Zielna 22-4. 5183

SZEWSKIE PRZYBORY. Pasty, ćwieki, materiały do reparacji obuwia, ciepłe wkładki do obuwia. Wysyłka za zaliczeniem pocztowym. S. Gryczyński, Warszawa, Jasna 18/20. 5182

MECHANICZNA wytwórnia dewocjonalii St. Janowski, Warszawa, ul Ogrodowa 46, telefon 539—51. Skład fabryczny „Bazar" Przechodnia 7 — telefon nr. 300—27. v

PAPIERY, bibułki różne, makatki, opakowania, szpagaty, torby, tapety, kalendarze, baterie, artyk. szkolne i biurowe wysyła za zaliczeniem oraz załatwia inne zlecenia Z. Wiktorczyk Warszawa, Nowogrodzka 40, m 8

PLUSKWY i inne robactwo domowe niszczymy doszczętnie gazem B—F. DEZYNFEKCJE mieszkań — mebli ODSZCZURZANIE pomieszczeń przeprowadza „Gazochemia" Lwów, — Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21 — telefon 271—06. 5095

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-wodociągowy Lwów ulica Piłsudskiego 19 Telefon 263 83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe, wodociągowe i centralnego ogrzewania

PORTRETY zdjęcia artystyczne wykonuje Foto W Benesz. Zofii 2. 4980

POŃCZOCHY GUMOWE na ŻYLAKI, pasy BIODROWE Z GUMY — poleca Firma „PROPEDES" Tarnopol, Lazarettstrasse 21. — Wysyłka pocztą. 4899

ABAŻURY Wytw. „Fox", Kraków ul Sławkowska 30. 4563

„ARGENTAN" okucia do uprzęży z białego metalu wyłączna sprzedaż Skład Przyborów Szewskich i Rymarskich I. Bogdanowicz i Ska Warszawa, Graniczna 6, tel. 613-22 5184

KOSMETYKA firm: „SCHANEL", „SUNRISE", „MARTIN" i „ORMIL" poleca odbiorcom we Lwowie i na prowincję B/H WŁODZIMIERZA RUBLA Lwów, Ossolińskich 10, II p. Telefon 128-22 5202

PAPIERY, ARTYKUŁY GOSPODARCZE, SZCZOTKI, PASTY — poleca SZUMSKI ŁYCZAKOWSKA 4. 4989

GALANTERIA, artykuły gospodarcze, poleca odbiorcom we Lwowie i na prowincję B/H WŁODZIMIERZA RUBLA, Lwów, ul. Ossolińskich 10; II. piętro, telefon 128—22. 5204

PARCIANE PASY transmisyjne — uprząż oraz konopne powrozy, sznury i szpagaty dostarcza na zamówienie BIURO TECHNICZNO - HANDLOWE, Lwów, Wehrmachtstrasse (Batorego) 7. Telef. 128—05 19135

KROJE NA MIARĘ — PRZEGLĄD ŻURNALI, PORADNIA MODY — Lwów, CZARNIECKIEGO 8, m 1.

PRZYBORY SZEWSKIE i RYMARSKIE poleca odbiorcom we Lwowie i na prowincje B/H. WŁODZIMIERZA RUBLA, Lwów, Ossolińskich nr 10, II p., telefon 128—22 4566

PALNIKI do lamp karbidowych — GALANTERIA metalowa, HEBLE, piłki i t. NARZĘDZIA I PRZYBORY, materiały ELEKTROTECHNICZNE, BIEL CYNKOWA, SZNURY I SZPAGAT, TOREBKI papierowe i t. tylko w dużych ilościach dostarcza: B/H Dr. GÓRSKI & POŁAŃSKI — Lwów, Friedrichów 5. Tel. 215—27. Cenniki na żądanie. 5138

ZEGARMISTRZOWSKIE I JUBILERSKIE naprawy fachowo przeprowadza firma JAN SELTENREICH, Lwów, PLAC HALICKI 1 14. 4274

FIRMA „A. Koniewicz i Syn" wznowiła dawną działalność przy ulicy Sykstuskiej 18. Sprzedajemy i kupujemy wszelkiego rodzaju meble nowe i używane 17838

ATELIER FOTOGRAF „FO-FO-RA" CHORĄŻCZYZNY 5 szybko! solidnie

ZABAWKI na sezon gwiazdkowy — poleca MARIAN KUKURUDZA — LWÓW, KILIŃSKIEGO JEDEN (obok Kawiarni Wiedeńskiej). 4978

ZAKŁAD FRYZJERSKI A. BRUCHALA, Lwów PASAŻ HAUSMANA DWA, telefon 107—69 — poleca nadal P. T. Klienteli powiększony gabinet kosmetyczny oraz obecnie sprowadzoną LAMPĘ KWARCOWĄ jakoteż oddział damski i męski. 5257 Zakład czynny bez przerwy od 8-19.

PERHYDROL do rozjaśnienia włosów, Kosmetyka, Batorego 9. 19518

KOSMETYKA, Batorego dziewięć — telefon nr. 220—11. 19517

SZEWSKIE PRZYBORY Hurt—Detal. Materiały do reperacji obuwia i kaloszy. Prowincja za zaliczeniem pocztowym. „Azet" Warszawa ulica Jasna 18, m. 20 I piętro 5188

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI, A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, ul. Trybunalska 18, książki nowe, okazyjne, antykwaryczne 15036

ZNANA FOTO-AMATOROM LWOWSKA FIRMA WŁ. SUCHECKI zawiadamia, że przeniesioną została NA UL SOBIESKIEGO CZTERY i nadal poleca kupno oraz sprzedaż artykułów fotograficznych. 17451

ŁATWO KUPIĆ niesmaczny herbatol a trudno go wypić — dlatego przy kupnie ŻĄDAJ WYRAŹNIE HERBATOLU „EMPE" z głową indianina. 5066

FOTOGRAFUJCIE DZIECI w Foto W. Benesza, Lwów, ZOFII 2. 4979

SPÓŁKA DLA HANDLU ŻELAZEM i artykułami technicznymi, J. GAWAŁKIEWICZ i S-KA, WARSZAWA, TARGOWA 28, telefon 10-03-11 Dostarczymy ze składu i na zamówienie wszelkie narzędzia rolnicze i gospodarstwa wiejskiego. Gwoździe, śruby, nity, podkładki, okucia budowlane. Odlewy kuchenne i piecowe. Rury wodociągowe i kanalizacyjne oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres branży żelaznej i technicznej. Prowincja za zaliczeniem. v

WESOŁYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU życzy swoim odbiorcom firma ROMAN KUNASIEWICZ, Lwów, Piłsudskiego 11 a

MOTORY DIESLA używane po generalnym remoncie, WINDY, WIELOKRĄŻKI, KOMPRESORY, POMPY, ARMATURĘ, MANOMETRY, PRASY I KOPACZKI DO TORFU poleca „PILOT", LWÓW, BATOREGO 4

SALON KOSMETYCZNY BERTY THIEL, PLAC DĄBROWSKIEGO 8, wykonuje wszelkie zabiegi kosmetyczne, jak masaże twarzy, trwałą ondulację, farbowanie i manicurde. 19670

PŁYTY gramofonowe zużyte — łom kupujemy. ŻARÓWKI Philipsa, LATARKI, ZEGARY elektryczne polecamy, Foto - Elektro-Laboratorium, Adam Świtalski, SIENKIEWICZA 2, (obok Hotelu George'a). 5354

PIERWSZORZĘDNE PERFUMY i WODY — A. LEWYCKI, Lwów, — Hellegasse (Kilińskiego) nr. 2. — KOSMETYKĘ w wielkim wyborze — poleca A. LEWYCKI — Lwów — Hellegasse (Kilińskiego) nr. 2. — PODARUNKI NOWOROCZNE w w wielkim wyborze poleca firma — A. LEWYCKI, Lwów, Hellegasse — (Kilińskiego) nr. 2. v

ROZMAITE

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej, TŁUMACZENIA PODANIA — wypełnianie druków handlowych, życiorysy, listy, KOSZTORYSY techn BIURO TŁUMACZEŃ Lwów, ROMANOWICZA 3 (obok Notariatu)

„EMPE" HERBATOL rumowy, cytrynowy, malinowy, CZEKOLADOL, olejki do pieczywa z głową indianina smakują najlepiej. 4956

CHIROMANTA Astrolog przyjmuje codziennie, Dąbrowskiego 2, m. 11.

SZWAJSOWANIE — Krakowska 16.

NAPRAWA primusów, Lwów, ulica Czarnieckiego 2. 18920

KRÓL WRÓŻBITÓW powrócił z BOLSZEWICKIEGO WIĘZIENIA i dlatego radzi BEZPŁATNIE, LISTOWNIE Do listu włożyć fotografię, rok urodzenia, pytania i wolne datki na cel rozchodu. Adresować: Jasnowidz Lisowski, Drohobycz, Eschestr. nr 9.

ROZWODOWE sprawy (zgodne i nie zgodne) prowadzi — informuje — Obrońca Konsystorski mgr. praw — Stasiakiewicz, Warszawa, Złota 32.

BANDAŻYSTA — POLACZEK — SAMBOR, ul. Ogrodowa 17, tel. 91. Bandaże przepuklinowe. Pasy przeciw obniżeniu żołądka i macicy — (wysyłka pocztą). 5190

ARYJSKIEGO pochodzenia dowody przeprowadza, metryki wydobywa (ze wszystkich krajów) heraldyk (Sippenforscher) Dr. D. Mudretzkyj — Kraków, Retoryka 17, m. 4, Wiedeń 110, Türkenschautzstr. 1. 5245

ZACIEMNIANIE okien solidnie szybko, tanio firma „Kontra" — Pasaż Hausmana 5, II. 19471

Najlepsze **życzenia ŚWIĄTECZNE**

wszystkim P.T. Klientom i odbiorcom składa

PERFUMERIA

Szudraka Piotra

Lwów, ul. Halicka 11. Tel. 245-20.

PIEKARNIA Nr. 17

dawniej **„ZŁOTY KŁOS"**

przy ulicy Janowskiej 77

tel. 238-45 rejestruje

KARTKI na CHLEB

we własnych sklepach:

przy ul. Janowskiej 112

„ „ Rutowskiego 8

„ „ Pełczyńskiej 7

Wszystkim naszym odbiorcom oraz klientom

najlepsze życzenia świąteczne

składa firma

Leoś Stanisław

sklep przyborów piśmiennych

Lwów — Jagiellońska 17 (róg pl. Smolki)

Równocześnie upraszam P. T. klientów o odbiór zapomnianych w sklepie rzeczy. 19791

Najlepsze Życzenia Świąteczne

wszystkim P. T. Klientom składa

ELEKTROPRODUKCJA

Lwów, Kopernika 19

Tel. 248-68 5375

NASZYM SYMPATYKOM

składamy

Z OKAZJI ŚWIĄT

NAJLEPSZE ŻYCZENIA

„KOSMETYKA"

BATOREGO 9

CHLEB Z PIEKARNI W. KRZEWSKIEJ,

rejestrację kartek przyjmują sklepy:

1) Hauptstrasse 27 (Piłsudskiego)

2) Sofhiestrasse 5 (św. Zofii)

3) Jackastrasse 7 (św. Jacka)

PRZEPUKLINOWE

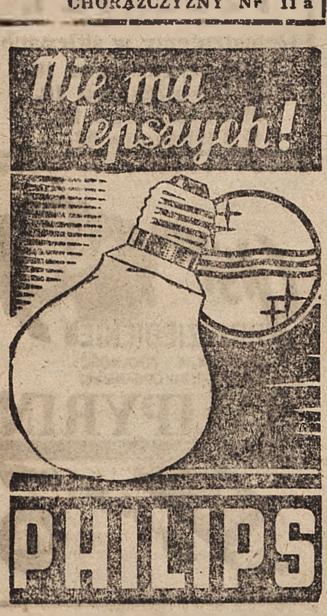
specjalne BANDAŻE. — PASY przeciw obniżeniu żołądka i macicy

BANDAŻYSTA POLACZEK

5308

Sambor, ul. Ogrodowa 19

Telefon 91. Wysyłka pocztą.







ZGUBY

MARCIN SMUCZEK w Żurawicy — pow. Przemyśl, zgubił portfel z kartą rozpoznawczą (Kennkarte). Wzywa się znalazcę do zwrotu tej karty rozpoznawczej za wynagrodzeniem 100 złotych 5705

ZGUBIONO Ausweis wydany w Bielawcach pow. Brody na nazwisko — Dziembaj Iwania 5250

PIES PINCZER żółty, białe platki, z bielmem na oku, zgubił się 17 go grudnia b. r. Znalazca otrzyma 100 zł. nagrody. Wienerstr. 5. mieszk. 1

SKRADZIONO Ausweis wyd przez. Distrikt Gesundheitskammer nr. 174 na nazwisko Mildner Janina; prosze o zwrot Ausweisu Chrzanowskiej 4/4

SKRADZIONO Answeis firmy Polmet na nazwisko BRODZIAK Franciszka i Paweł, ulica Zyblikiewicza 25 mieszkanie 4, parter 19445

ZGUBIONO Ausweis na nazwisko Irena Link, Lwów, Tokarzewskiego l. 24. Znalazcę prosi się o zwrot ul. Karpacka 15, II. piętro, mieszk 9; Juliusz Kröss. v

SKRADZIONO legitymację Pielech Maria i kartki żywnościowe Pielech Józef, Maria, Jerzy. v

ZAGINĄŁ hawajski **PINCZEREK** — biały o długim włosie, kulawy na lewą tylną nogę w okolicy Zofiówki. Znalazcę proszę za wynagrodzeniem zawiadomić mnie ul. Ponińskiego 23; parter o jego pobycie. 19582

ZGUBIONO paszport na nazwisko — Paulina Duszarowa — zamieszkała Stryj, Ruska 6 v

SKRADZIONO w tramwaju książeczkę Ubezpieczalni, Hungendorf v

KTO znalazł klucz do przecinania biletów i latarkę kolejową — proszę o zwrot za wynagrodzeniem ulica Karpacka 15, mieszk 8 v

ZGUBIONO w Chlebowacich na stacji, 2 zielony Ausweisy: na nazwisko Maria Semmer ur. w Strzałkach w roku 1915 i Janina Semmer ur. 1912 Proszę zwrócić Ausweisy na adres: Janina Semmer, wieś STRZAŁKI — poczta BÓBRKA 19658

DNIA z 18—19 jadąc pociągiem pospiesznym między Zwierzyńcem a Krasnobrodami, został skradziony portfel z dokumentami i gotówką — Ausweis nr. 193, wydany przez Verband der Viehwirtschaft im Distrikt Galizien in Lemberg, książkę wojskową, legitymacją wstępu do Miejskiej rzeźni we Lwowie i zdjęcie do Kennkarty. Upraszam pana złodzieja do zwrotu powyższych dokumentów na adres Jan Oleksów, Lwów - Lewandówka, ul. Żwirki l. 9, pieniądze zatrzymać jako wynagrodzenie v

SKRADZIONO Ausweis zielony, karty żywnościowe na grudzień i styczeń, Policyjną Meldekarte, kartę komisji E. W. Z. na nazwisko Włodzimierz Bałakoniec i Maria, Lwów, Kasprowicza l. 1, m. 1 v

ZGUBIONO portfel, Ausweis na nazwisko Jaczmiński Józef, Stryjska 4. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot.v

DNIA 20. b. m. zgubiono popoł. na linii „10" portfel z dokumentami na nazwisko Marszalski Leon Edward; uczciwego znalazcy uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. v

DNIA 22. 12. skradziono 3 Ausweisy w tramwaju: Helena Detz, Bolesław Detz i Miller Bronisław. v

ZGUBIONO paszport sowiecki, metrykę urodzenia oraz stary dowód osobisty na nazw. Władysława Stecko.

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Kellar Danuta, Ausweis, Meldekarte Arbeitsamtu i metrykę. v

SKRADZIONO w pociągu na linii Tarnopol Czortków torebkę z Ausweisem na nazwisko Hoffmann Joanna Lwów, ul Św Zofii 22, m. 4.

ZGUBIONO Ausweis na nazwisko Tadeusz Zajączkowski. v

ZGUBIONO portfel z pieniądzmi i dokumentami na nazwisko Kwieciński Franciszek, paszport sowiecki, metrykę urodzenia, Bescheinigung i — świadectwo szkolne. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

OKULARY zgubiono w skórzanym futerale podpisane: Zielińska. Zwrot wynagrodzę. Kochanowskiego 130. v

ZGUBIONO Ausweis, 2 paszporty, metrykę dziecka na nazwisko Wessely Maria. Kr. Jadwigi 21, m. 3. v

SKRADZIONO Ausweis kolejowy, metrykę, paszport sowiecki. Prosze o zwrot za wynagrodzeniem. Sarachman Dmytro. Krótka 8. v

SKRADZIONO portfel z dokumentami paszport sowiecki, świadectwa budowlane i przepustkę niemiecką — Czech Jan. v

ZGUBIONO Hauskarte na nazwisko Walaszek Stanisława, wydaną przez Arbeitsamt Mościska v

WINICKA Anita zgłasza skradzione dnia 21. 12. 42: metrykę urodzenia, kartę pracy z firmy Herman Binder i dowód zameldowania z Ernahrungsamtu. v

UNIEWAŻNIA się zagubiony dekret nominacyjny dla komisarycznych zarządców dla całego majątku: Ost industriebetriebelieferungsstelle, Lwów, Słoneczna 47, wystawiony na nazwisko Dr. MICHAŁ WÓJTOWICZ we Lwowie, Kordeckiego 45, dnia 6-go sierpnia 1941. Der Gouverneur des Distr. Galizien Abteilung Wirtschaft Unterabtlg. Treuhandverwaltung — Lemberg. v

SKRADZIONO Ausweis, metrykę, kartę zameldowania i świadectwo lekarskie. Janina Gerczuk, Zboiska, Nikorowicza 190. v

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Ząbek Mieczysław z firmy Auto-Union H. K. P. 547. Ausweis, paszport sowiecki, metrykę urodzenia — świadectwo szkolne, odroczenie Arbeitsamtu, zdjęcia do kart rozpoznawczych. v

ZGUBIONO w Krakowie w dniu 17. grudnia 1942 r. portfel z pieniądzmi i dokumentami na nazwisko Tadeusz Possart. Uczciwego znalazcę prosze o odesłanie pamiątkowego portfelu i dokumentów. Adres w dokumentach.

SKRADZIONO Kennkartę 20 grudnia na stacji Rawa Ruska, wystawioną przez Starostwo Biłgoraj Lub. na nazwisko Olga Głogowska. — Zwrot karty za wynagrodzeniem v

DNIA 21. 12. 1942. skradziono na linii tramwajowej „9" paszport, Ausweis, 170 zł. i fotografię rozpoznawczą. nazw. Helena Felatyńska. v

ZGUBIONO metrykę śmierci śp. Franciszka Kornagi, zmarłego 13 grudnia 1939 w Dachau. Znalazcę proszę zwrócić pod adres Bema 5/4 za wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO Ausweis oraz legitymacje szkolne na nazwisko Leopold Urbańczyk, Bogdanówka, ul. Zygzak 7 v

SKRADZIONO paszport, dowód osobisty (polski), zaświadczenie pracy i wyciąg z metryki ślubnej na nazwisko Dobrzańska Zofia, Lwów-Kleparów. v

SKRADZIONO w pociągu Barszczowice - Lwów, dnia 18. 12. 1942 r., Ausweis niem. nr. 241 na nazwisko Lajt Józef, kartę kolejową i 40 zł. proszę pana złodzieja o zwrot za wynagrodzeniem do Achten Lederfabrik ulica Marcina 28 v

ZGUBIONO legitymację wydaną przez Ubezpieczalnię Społeczną w Stanisławowie nr. 1865299 na nazwisko Zajączkowski Emil, zamieszkały w Stanisławowie ul. Goethe nr. 14 b.

ZGUBIONO kartę tramwajową, Ausweis i książkę z Kasy Chorych na nazwisko Śmiechura Katarzyna, ulica Królowej Jadwigi 27, m. 15. v

ZGUBIONO Kennkartę Nr. S/6780 — wydaną 13. 10. 1942 na nazwisko Sander Antoni przez Starostwo — Przemyśl. v

SKRADZIONO w tramwaju 9. dnia 21. 12. portfel, paszport i legit. kolejowa nr. 587706 na nazw Szopa Andrzej; proszę o zwrot legitymacji: Kasztelańska 10. v

SKRADZIONO paszport sowiecki — kartki żywnościowe na nazwisko — Łyn Magdalena, Plac Krakowski 4, list z Krakowa, kartka śmierci na nazwisko Łyn Aleksander. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem v

ZGUBIONO paszport rosyjski na nazwisko Dobrowolska Zofia, Sambor, Sobińskiego 2 5258:

SKRADZIONO Dienstausweis wystawiony przez Wydział Zdrowia Lwów nazwisko Człowiekowska Joanna v

ZGUBIONO dnia 14. 12. b. r. paszport sowiecki wydany w Stanisławowie, kartkę żywnościową na nazwisko Sończyńska Michalina oraz metrykę urodzenia wydaną przez Urząd parafialny w Sokalu na nazwisko Koziarska Michalina, Stanisławów, ul. Prądzyńskiego 20 v

LOKALE

POSZUKUJĘ komfortowego pokoju z kuchnią ewent. garsonierę za dobrą zapłatą. Oferty G. L. 19595

POSZUKUJĘ 2 pokoji z kuchnią w dzielnicy Łyczakowskiej, Snopkow skiej lub Nowego Lwowa. Dobrze zapłacę. Pośrednictwo wynagrodzę. Listy Gaz. Lw. nr. 19455

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego dla przejezdnego absolutnie niekrępującego w śródmieściu, cena obojętna. Listy Gaz. L. 19428

2 POKOJE i kuchnia komfortowe — bez gazu w śródmieściu do odstąpienia na zamianę. Wiadomość w sklepie spożywczym, Kopernika 23. 19337

ELEGANCKO umeblowane pokoje z łazienką dla niemieckich pracowników, poszukuje Karpathen Öl Aktiengeselschaft Lwów, Marienpl. 8, II.

ODDAM lokal sklepowy w centrum za zwrotem kosztów inwestycyj. Listy Gaz. Lw 19126

LOKAL PRZEMYSŁOWY większy — potrzebny. Listy Gaz Lw 19439

DWIE tony **WĘGLA** i **PROWIANT** własny, szukam pokoiku ładnie umeblowanego, niekrępującego, wiktem w domu. Bilczewskiego osiem. piętro

NIEMKA na stanowisku poszukuje umeblowanego pokoju z używaniem kuchni w okolicy ulicy Zielonej. Listy Gaz. Lw. 19702

DO wynajęcia pokój, Rynek 3, m. 10 oficyny, II. schody. v

POKÓJ umeblowany przy rodzinie dla pracującej pani Reichsdeutsche natychmiast poszukiwany. Zgłoszenia pisemne z podaniem ceny i opisem mieszkania oraz adresem do Admin: Gaz. Lw. nr 19579

PRZYJMĘ samotną starszą panią na wspólne mieszkanie. Oglądać od 12-1 Leszczyńskiego 11 a, m. 9. v

POSZUKUJĘ pokoju dwuosobowego z użyciem gazu, młode małżeństwo. Zgłoszenia telefon 266—65. 19507

ODNAJMĘ pokój na kilka dni, ulica Sobieskiego 28, m. 9, II. p., ganek

DWAJ młodzi (pracujący) poszukują umeblowanego pokoju z osobnym wejściem. Ewent. z wiktem. Płaca wedle umowy. Listy Gaz. Lw. 19668

POKOIK i kuchnia w willi ogrodowej Łyczaków — słoneczne, woda, światło do wynajęcia samotnym. Zgłoszenia: Gazeta Lwowska 19563. v

PRZYJMĘ pana na wspólne mieszkanie. Szeptyckich 27, II. piętro, ganek na prawo. v

DOJEŻDŻAJĄCY poszukuje pokoju na 2—3 dni w tygodniu ewentualnie pomieszczenia przy solidnej rodzinie Listy Gaz. Lw. nr. 19649:

WARSZAWA. Pensjonat Wandy Andrzejewskiej, Moniuszki 4, — telefon 3-06-03 — pokoje duże — słoneczne, komfortowe. 4747

NAUKA

NA GWIAZDKĘ wpisz syna, córkę na NAUKĘ NIEMIECKIEGO: GŁĘBOKA 18. Gwiazdkowa 50 proc. zniżka opłat! Ostatnie dni Wpisów na Styczeń: dziś, piątek, sobota, niedziela! Od 11—8!! v

KORESPONDENCYJNIE nauczamy stenografii polskiej, niemieckiej i języka niemieckiego. Informacje: Korespondencyjne Kursy Stenografii — Lublin, Narutowicza 37, po nadesłaniu zł. 1.— znaczkiem pocztowym. v

WYUCZAMY stenografii polskiej — niemieckiej oraz języka niemieckiego drogą korespondencyjną. Informacje: Korespondencyjne Kursy Stenografii Lublin, Narutowicza 37, za nadesłaniem 1 zł. znaczkiem pocztowym

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY Prof M Lipiński PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 4934

LEKCJE fortepianu, akompaniament Gołąba sześć, mieszk. dwa. v

NIE masz słuchu, wyczucia rytmu, mimo to nauczę Cię tańczyć. Wieczysty, Kopernika 16. oficyny. 18718

POSZUKUJĘ osobę, któraby nauczyła mię perfekt języka niemieckiego. Listy Gaz. Lw. 19691:

LEKCJE PISANIA na maszynach. (kurs niem., ukr.) STENOGRAFIA niem PRZEPISYWANIE pism niem. Romańska — ZYBLIKIEWICZA 5

AKORDEONISTĘ nauczyciela, poszukuje początkujący, zaawansowany — Listy Gaz. Lw 19753:

PEDAGOG udziela korepetycji. Zakres szkół średnich, powszechnych. Zgł. Gaz. Lw. 19633. v

MAŁŻEŃSTWA

ZIEMIANIN. lat 28, bardzo przystojny, dobrze sytuowany, pragnie poznać zgrabną blondynkę do lat 20 cel. matr. Listy Gaz. Lw. 17948:

MIŁA szatynka, lat 29, pozna kulturalnego Polaka z wyższym wykształceniem do lat 46. Cel matr Listy z fotografią do Gaz. Lw. nr. 19539:

PANNA lat 19, wykształcona, brunetka, przystojna, z własnym mieszkaniem, z braku znajomości poszukuje towarzysza życia. Cel matr — Listy Gaz Lw. 19543:

STARYCH PANIEN nie będzie!!! — Tysiące błędów popełniają panny — nie wiedząc o tym. Poradnik: „Czy pani chce wyjść zamąż" (200 stron) przekazem 15 zł. Borowski, Warszawa, Nieporecka 4—2 v

35-LETNI nawiąże znajomość z panią do lat 28 Cel matr. Listy Adm Gaz Lw. nr. 19482

SYMPATYCZNA pani, mająca wolny pokój, szuka kulturalnego zamożnego pana w celu matr Gaz. Lw. 19062:

KAWALER agronom po trzydziestce pozna pannę do lat 26, inteligentną, zamożną, gospodarną, dobrego charakteru. Cel matr. G. L. 19637 v

KTÓRA z pań od lat 30—40, miła, gospodarna, zechce tą drogą poznać 45-letniego miłego intel. rzemieślnika separowanego pana. Cel matr. Listy Adm. Gaz. Lw. nr. 19646:

ZAGINIENI

KTO przebywał w więzieniu Kazimierzowska 24, z ukochanym bratem naszym Włodzimierzem Lucyną, urzędnikiem Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie, zmarłym 4. maja 1940 roku w więzieniu we Lwowie, Kazimierzowska 24, pochowany w nieznanym miejscu. Może z synem jego jedynym Tadeuszem wówczas 17-letnim studentem, z żoną Janiną, drugim naszym bratem Bolesławem Lucyną. Z ciotecznym bratem naszym Fryderykiem Tkaczykiem majorem z Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie, z żoną jego Józefą, córką wówczas 16-letnią Marią, córką Ireną 14-letnią. Aresztowani wszyscy 15. kwietnia 1940 roku w Rawie Ruskiej, więzieni przez 12 miesięcy we Lwowie, Kazimierzowska 24, dnia 28. kwietnia 1941 roku, wywiezieni do bolszewii, niech odwiedzi siostrę ich Stanisławę Bartkonową, Lwów, Snopkowska 6, m. 3, lewy parter. v

KTO miałby jakąkolwiek wiadomość o Adamie Jaworskim, leśniczym, lat 38, żonie jego Józefie Jaworskiej — nauczycielce, przebywających z małą córeczką prawdopodobnie do czerwca 1941 roku Białoruś - Brześć nad Bugiem, miejscowość Radeż Kolonia — poczt. Oltusz, powiat Małoryta, łaskawie proszony jest o podanie wiadomości na adres: Marian Jaworski, Lwów, ul. J. Galla 25, m. 1. (Łyczakowskie), lub Maria Jaworska ul. Piekarska 26, parter. 19729



Najpraktyczniejsze podarki dla Panów:
SZELKI, Parasole, SZALIKI
Najmilsze dla Pań:
PERFUMY i WODY
JAN MALINOWSKI
Lwów, ul. Batorego 6.



Duża oszczędność!

ŻARÓWKI OSRAM-D
duża światła - mało prądu 3

Ostatnia nowość!
TO LAMPY PRZECIWLOTNICZE do mieszkań prywatnych, urzędów, przedsiębiorstw, klatek schodowych i hal fabrycznych. Sprzedaż hurtowa z hurtowni elektrotechnicznej firmy LEMBERGER HANDELSBETRIEBE przy ul. KARNEJ (Byka) 4
WZORY i CENY do przejrzenia w gmachu Dyrekcji ul. SIXTUSSTRASSE 17, I. piętro. 4856



HAK

Warszawa — Zielna 29
poleca hurtowo:
w wielkim wyborze wody kwiatowe kolońskie, perfumy, kremy, szminki, pudry, róże, proszek — pastę i mydełka do zębów, środki do golenia, wazelinę, glicerynę, brylantynę, barwniki, proszki do prania i czyszczenia oraz
pasty do obuwia.
Prowincja za zaliczeniem

Najserdeczniejsze życzenia
z okazji 5365
Świąt Bożego Narodzenia
oraz zbliżającego się
Nowego Roku
zasyła P. T. Klientom
Galanteria E. KIT
Lwów, ul. Gródecka 74, Tel. 267-21
Filia: Plac Krakowski 10.

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM SWETER - GOLF, ul. Piłsudskiego 27, m. sześć. v

PIĘKNY dywan, buciki sportowe 36, sprzedam. Pawlikowskiego boczna 5; mieszk. 1, telefon 239—70. v

KUPIĘ spodnie pumpy na wysokiego oraz kalosze na buciki nr. 43 w dobrym stanie, Dwernickiego 50, m. 6.

SUKNO białe na boty sprzedam, ul. Domagaliczów 2, m. 3. v

SPRZEDAM kostium narciarski na średnią, prawie nowy, obrusy, Zimorowicza 19, m. czternaście, parter — przez podwórze. v

SPRZEDAM płaszcze damskie zimowe. Kubasiewicza 1, II. p., m. 10.

KUPIĘ fortepian krótki lub pianino. Listy Gaz. Lw. 19396

NAJWIĘKSZY wybór pudrów — w Kosmetyce, Batorego 9. 19784

PUDER AKSAMIT, Puder Aksamit, Puder Aksamit, Kosmetyka, Batorego 9

ORIENTYNA przywraca siwym włosom pierwotny kolor — Kosmetyka — Batorego dziewięć. 19782

KUPIĘ bormaszynę słupową, tokarnię pryzmową oraz części do tokarń zdekompletowanych, wszelkie narzędzia i przyrządy mechaniczne, palniki do spawania, wodowskazy Klingera, blachę czarną od 0.4 do 1 mm., stal narzędziową, srebrzankę frezy modułowe. Zgłoszenia: Warsztaty mechaniczne Michała Rusina, Lwów, Sykstuska 25

DENTYSTYCZNE cementy, porcelany oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres dentystyki, poleca — Irena Pyrkowa, Kraków, Asnyka 3. 5046

KUPIĘ skandynawy czarne nr 43, — buciki damskie granatowe nr 39 — w bardzo dobrym STANIE, POŃCZOSZKI i SKARPETKI na 5-letniego — SPRZEDAM: śniegowce na 3-letniego. Pawlikowskiego 4, m. 6. Od g. 14-16.v

PLACE — DOMY, OBIEKTY FABRYCZNE I ROLNE w Warszawie i okolicy. Kilkaset obiektów, sprawdzonych regulacyjnie, technicznie i prawnie. Unikniesz straty czasu, ryzyka nabycia obiektu wadliwego, kupując przez fachową, dyskretną obsługę biura. — B/H „CEL" inż. L. Tomaszewskiego, Warszawa, ulica Smolna 14, telefon 304—02. Na zapytania — listowne oferty i porady wyboru lokaty. 5256

TANIO, bo w podwórzu. Naczynia kuchenne wyroby drewniane, figurki metalowe, dewocjonalia, lampy karbidowe, palniki, grzebienie. — B-cia Borowscy, W-wa, Graniczna dziewięć w podwórzu v

GALANTERIA, zabawki, worki, sienniki chodnikowe, torby gospodarcze. Hurt, detal. Prowincja za zaliczeniem. J. Frankowski, Warszawa, ul Skórzana 8, tel. 226-77 przy Wielopolu

KUPIĘ MAŁY STOLIK (herbatnik) na kółkach. Ing. Rud. Olussek, ulica Lenartowicza 21, m. 5. 19648

KUPIĘ komfortowy domek lub willę z ogrodem. Listy Gaz. Lw. 19596

PIANINO albo fortepian zaraz kupię nawet może być podniszczone. Listy do Gaz. Lw. 19527

MASZYNĘ do szycia ręczną czółenkową tanio sprzedam. Bogusławskiego 16, mieszkanie 1, — koło remizy Pelczyńskiej. 19553

BUTY z cholewami, żółty jucht nieprzemakalny nr. 43 lub kurtkę podbitą lisami, dam za nowe buty oficerskie nr. 41 Listy G. L. 19514

KUPIĘ UBRANIE fresco kolor kanarkowy, granat jasny lub zielony; sygnet złoty lub damski pierścionek wartościowy.. Zgłoszenia Ohłabiak — Sykstuska 1, sklep. 19523

BASENY dla chorych zakupi MIEJSKI SZPITAL nr. 1, Lwów, ulica Bilińskich 9. nr. 1. 19429

KUPIĘ dobry diament i kółko do krajania szkła. ŻULIŃSKIEGO 4 — m. 6, I. p., od 5—7 godz. 19857

SPRZEDAM wózek Konkona i konia na biegunach. Zgłoszenia między g 11—12. Lwów. Śniadeckich 2; m. 4

SPRZEDAM raglan ciemny chimalaja na wysokiego, stan pierwszorzędny. Kupię płaszcz skórzany, Rynek nr. 8 I. p., m. 7. godz. 7—8. 19299

KUPIĘ młynek na żelaznym postumencie, posiadający parę walców kruszących i parę walców mielących do mielenia na mączkę twardych materiałów. Listy Gaz. Lw 19328

SPRZEDAM piec szamotowy, spód do maszyny dużej Singera, budę z dykty okutą na auto Zis, beczkę na kapustę. Kochanowskiego 90, — warsztat. 19280

SPRZEDAM sypialnię jasną modną — ul. [illegible] 10, m. 8. 19356

KUPIMY natychmiast 2 aparaty do buchalterii przebitkowej „Definitiv" lub inne oraz skrzynki. I. Staatliche Trikotagenfabrik, Weststrasse 31 telefon nr. 235—02. 19355

KUPIĘ UBRANIE, BIELIZNĘ, biurko, krzesła. Obertyńska sześć, mieszkanie trzy, do 10 rano. 19315

ŚNIEGOWCE gumowe wysokie czarne lub białe nr. 38, kupię. Dwernickiego 46, m. 3, od 1—3. 19318

SPRZEDAM mało używane, damskie futro źrebce (brązowe). Ormiańska l. 3, II. piętro, mieszk. 18. 19287

KUPIĘ kapelusz Hückla popielaty — welurowy, bieliznę męską, bieliznę pościelową. Listy Gaz. Lw. 19290

NIWELATOR Wilda z kątem poziomym sprzedam. Listopada 35, m. 5

TAPICERSKIE obicia, rozhar, trawy morskie kupię, ul. Chorążczyzny 11, pracownia tapicerska, Julian Gut.

DO SPRZEDANIA dywan żywiecki strzyżony, nowy, motyw perski. Wiadomość: Piaskowa 1, m. 21, II p., w godz. 9—11 19266

ŚNIEGOWCE brązowe, wysokie nr. 37 i kalosze damskie sprzedam, ulica Mikołaja 11, fryzjernia. 19260

KUPIĘ obrazy Sidorowicza. — Listy Gaz. Lwow. Nr. 19166

SPRZEDAM sypialnię nowoczesną — Lwów, Słoneczna 13, II. p., m. 5; od godz. 1 do 4-tej. 19232

LOKAL SKLEPOWY z urządzeniem przy ul. Fürstenstrasse nr. 31 (Leona Sapiehy) do sprzedania względnie samo urządzenie. Wiadomość: Akademicka 21. Telefon nr. 12862. 19083

LEKARSKIE instrumenty, mikroskop imersyjny kupię. Piekarska 20, I. p., drzwi nr. 4. 19153

KUPIĘ elegancką jedwabną sukienkę wzorzystą w kwiaty na średnią oraz skórzaną dużą TOREBKĘ damską — (czarną wykluczam. Gaz. Lw. 19040

KINE - EXAKTĘ, KONTAX, LEICĘ III kupię. Hauptstr. 20, I. piętro m. 4. po godz. 17. 19031

FORTEPIAN - PIANINO — lepszej marki kupię zaraz. Nowacki, Lwów. Piłsudskiego 17. 19036

PARCELĘ kupię. Podać położenie i cenę Gaz. Lw. 19039

KUPUJĘ zużyte klisze rentgenowskie i odpadki z jedwabiu i perkalu. Śniadeckich 8, m 2. 18584

SKUP, Krakowska 8, kupuje i sprzedaje: kilimy, dywany, garderobę — bieliznę itp. 18484

SPRZEDAM dom parterowy z ogrodem Sygniówka, Gródecka 199. 19005

SPRZEDAM palto zimowe czarne na średniego, kupię spodnie popielate — ciemne ubraniowe. Wiadomość ulica Wojtowska 10, m. 2. 18982

AKCJE KUPIĘ. Lwów, ul. Friedrichów pięć, mieszk. trzy. 4976

DAMSKI ZEGAREK złoty na rękę, markowy, nowoczesny, kupię, DOBRZE ZAPŁACĘ. Friedrichów 5 — m. 4. od 8—13 i 15—16 5313

DESZCZOWCE lub śniegowce wysokie, damskie gumowe kupię. Obertyńska 6 m. 8, od godz. 2—4 5314

OBRAZY WYBITNYCH MALARZY POLSKICH STALE KUPUJĘ, ulica SYKSTUSKA 13. 5175

FIKUSY, palmy, kaktusy, asparagusy i inne doniczkowe rośliny i kwiaty kupię. Plac Prusa 2, mieszkanie 1 od godz. 14—17. 19689

SPRZEDAM barak blachą kryty na rozbiórkę. Jakuba Strzemię 11 a — mieszkanie dwa. v

WÓZEK dziecinny głęboki do sprzedania. Wiadomość między 2 a 5, ul. Mączyńskiego 6, I. p., na prawo. v

ŁYŻKI srebrne gładkie sześć sztuk, kupię. Listy Gaz. Lw. 19713

URZĄDZENIE do dwóch pokoi ewentualnie pojedyncze meble, kilim, dywan, używane, kupię. Czarnieckiego l. 10, podwórze, na lewo. 19714

SPRZEDAM maszynę do szycia w dobrym stanie. Żeromskiego 20, m. 9.

AMERICAN International Encyklopedie kupię. Tarnowskiego 17, m. 9.

ROWER dziecinny na 3-ch kółkach i piękny garnitur czarny na średniego, tęższego pana, Wronowskich 11 a II. piętro, dzwonić dwa razy v

FILATELIŚCI. Zbiory wasze możecie powiększyć, korzystając z uczciwej propozycji. Znaczek na odpowiedź, Warszawa C 1, skrytka poczt. 411.

HARMONIĘ klawiszową — włoskiej marki w pierwszorzędnym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny kierować: Zając Włodzimierz. Tarnopol — ul. Pola 6, I. p. 5344

ŚLUBNA suknia żorżetowa, skrojona i sześć ścierek lnianych do sprzedania. Żeromskiego 13 C m. 5 v

KUPIĘ na średnią krymskie murmle lub franc. łoszaki. Wójtowska l. 20, Kamocki. v

KUPIĘ trenczkot w bardzo dobrym stanie na wysokiego 1.80 cm, Listy Gaz. Lw. nr. 19572

SPRZEDAM piękną suknię balową; Odeongasse 1, m. 14. v

PROJEKTOR DO PRZEŹROCZY PO KOJOWY. KUPIĘ. Gaz. Lw. 4337:

KUPIĘ sztancę kulową, tokarnię metrową, Zik maszynę kompletną, szlak szerę, sztok blacharski, wszelkie narzędzia blacharskie, trzy śrubsztaki, sznajdyzę do pół cala, trzy motory pół konia i konia na 110 v. Listy z podaniem opisu i ceny do Administ: Gaz Lw. nr. 19666

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki Grochowska 33, m. 12, godz 2—4.

LAKIERY czarne 43, stan pierwszorzędny, sprzedam. Zgłoszenia Łyczakowska 46, m. 2. 19747

KUPIĘ natychmiast ładne jasne futerko. Popielice mają pierwszeństwo. Stan tylko dobry. Wiadomość: ulica Teatyńska 35, m. 6 v

SPRZEDAM palto męskie czarne, — buty z cholewami 42, 43, patefon z płytami, zegarek kieszonkowy Omega, koc wełniany popielaty, skrzypce obrus dyma jedwabna, półbuciki brązowe 36. Tarnowskiego 7, m. 8. 19554

DO SPRZEDANIA bujak, stolik karciany antyczny, stolik i 2 foteliki salonowe. Listy Gaz. Lw. 19607:

PARCELĘ SŁONECZNĄ w uroczym położeniu, strona wschodnia Lwowa, za 25.000 sprzedam. Listy do Adm: Gaz. Lw. nr. 19556

WÓZEK głęboki „Konkon" i wyprawka niemowlęca do sprzedania — Kochanowskiego 2, warsztat. 19557

KUPIĘ 2 lampy do wzmacniacza. Listy Gaz. Lw. 19742.

KUPIĘ willę lub dom dwurodzinny we Lwowie. Oferty Gaz. Lw. 19741

FUTRO KUPIĘ męskie, miastowe — stan pierwszorzędny. Oststrasse 66 — mieszkanie 1, parter 19659

KAPELUSZ WELUR damki kupię. Oststrasse 52, sklep 19660

MATERIAŁY PIŚMIENNE, biurowe i szkolne, wyroby papierowe, ołówki atramenty itp. wysyłamy do wszystkich miast okr. Galicji za 50 proc. zaliczeniem pocztowym. Firma Jerzy Wrzesiński, Warszawa, Oleandrów 5.

KUPIĘ LISA niebieskiego lub pelerynkę. Zgłoszenia: Sykstuska 32 — mieszkanie 4, od 10—5. 19545

STÓŁ, sześć krzeseł nadające się do jadalni, ładne, kupię lub dam inne i dopłacę. Czarnieckiego 8, — sklep mechaniczny. 19712

SPRZEDAM futro męskie na wysokiego w bardzo dobrym stanie, spód piżmaki, wierzch marengo, kołnierz szalowy krymki, ul. Piaskowa 22 — I-szy dzwonek z góry, od 12-2. 19571

APARAT do powiększeń fotograficznych do 6x6 cm lub większy kupię. Listy Gaz. Lw. 19583

SPRZEDAM aparat fotograficzny dobrej marki 6×8 ze statywem. Kleparowska 6/16. v

DYWAN perski, żywiecki, tapczan, pianino, kupię, dobrze zapłacę. — G. Lwowska 19632.

KOŁNIERZ wydra lub inny, ubranie, raglan, spodnie jasne, pierwszorzędne kupię. Zgl. G. L. 19631 v

KUPIĘ blam lub futro breitschwancowe w pierwszorzędnym stanie. Wiadomość w firmie sklep obrazów — Czarnieckiego 3. 19704

230 SENSACYJNYCH sztuk magicznych. Przekazem 18 zł. Borowski — Warszawa, Nieporęcka 4—2. v

NOWOCZESNY piękny gabinet i jadalnię KUPIĘ natychmiast. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr. 5368

SKRZYPCE dobre kupię natychmiast Hołówki 6, m. 1. v

RAJTUZY SWETER — kapiszon — rękawice — wełniane nowe sprzedam na 2—3 lata. Szymonowiczów 10 — m. 7, od godz. 11—18. v

OBRAZY Falata, Malczewskiego, Kowalskiego, Kossaka, Wywiorskiego — Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego itp. KUPIĘ. Listy Gaz. Lw. 19750

KUPIĘ ZEGAR Z KURANTAMI. — Listy Adm. Gaz. Lw. 19751

OLLA GUM.. Kosmetyka — Lwów, Batorego dziewięć. 19785

SPRZEDAM ubranie męskie czarne, nowe, Piekarska 16, m. 5, v

...TYLKO puder Aksamit! Do nabycia Kosmetyka, Batorego dziewięć.

SZALIK włóczkowy (nowy) męski — sprzedam. Tarnowskiego 24/1 od 3. v

KOJEC do nauki chodzenia dzieci — sprzedam. Stryjska 24/2, między 4 6 v

KUPIĘ NATYCHMIAST konia na biegunach w bardzo dobrym stanie dla 3-letniego chłopczyka. Szybkie zgłoszenia do G. L. 19648

KUPIĘ natychmiast zegarek na rękę „Omega", „Schaffhausen" lub „Longines" tylko nowoczesny, chrom-nikiel s[illegible]rowy z dużym sekundnikiem — chętnie z czarną tarczą dobrze zapłacę. Oferty z dokładnym opisem i ceną G. L. 19530. v

KUPIĘ RASOWĄ KOZĘ i łóżko dziecinne z siatką. Zgl. do G L. 19512

KSIĄŻKI KUPIĘ powieściowe i inne — także znaczki — 3 Maja Nr 5. m. 5 od 13 do 20 w dnie nieparzyste.

FUTRO krymskie trzyćwierciowe do sprzedania. Szumlańskich 11 a m. 1 v

SPRZEDAM wózek dziecinny, głęboki Kosynierski 1-6. v

KUCHENKĘ kupię blaszaną, żelazną z bratrurą. Listy z ceną, wymiarem i adresem G. L. 19435 v

SPRZEDAM muszle klozetowe, bidet i piecyk oszczędnościowy. Wolność 8 mieszk. 12, II p. v

FUTRO męskie na średniego, wierzch czarny, spód nutria — sprzedam — Paulinów 14, I. p. — 2-4. v

KUCHNIA szamotowa do sprzedania. Kordeckiego 12 a w podwórzu, m. 19

FUTRO męskie, tasmany na średniego sprzedam — Listopada 36 m. 6 — ganek prawy. v

KUPIĘ zaraz ładną spódniczkę brązową lub zieloną — Kalecza 18, II p. na lewo. 13.30 — 14.30 lub 7—8 w. v

OBRAZY wybitnych malarzy sprzedam. Małeckiego 9, I p. m. 4, po 17.v

SPRZEDAM buciki narciarskie 40 — Tarnowskiego 105, I. p. v

SPRZEDAM: fotel, toaletkę z płytą marmurową, ozdobną lampę elektryczną, wannę cynkową, ozdobny serwis deserowy różowy, płaszcz nowy czarny zimowy, kołnierz selskinowy, kostium granatowy. Oglądać: Kochanowskiego 95 parter m. 2 od 1—4. v

FARMAKOGNOSIĘ — autor obojętny kupię zaraz — Listy G. . 19505 v

SPRZEDAM przybory do manicure, srebrną puderniczkę, teczkę lekarską, złote pióro, srebrną papierośnicę, poduszkę elektr. 220 v. Kazimierzowska 29, m. 6, II. p. v

SPRZEDAM duży kompletny przybornik Richtera, 2 suwaki, 2 taśmy, noniusz, 2 trójkąty, podziałkę, libela — Kazimierzowska 29, m. 6, II p. v

KUPIĘ szafę biblioteczną płaską, szeroką, ciemną, ale nie czarną, gładką, nowoczesną, w bardzo dobrym stanie. Listy G. . 19498 v

SPRZEDAM jesionkę męską z grubego materiału granat. w dobrym stanie. Zofii 17, m. 5, I. p. m. 3. 3—6 p.

SPRZEDAM suknię, welon ślubny — firanki — 6 filiżanek — obrusy — robótki — płaszcz damski spód piżmaki. Od 3-ciej. Hołówki 23/7.

MESZTY damskie nowe 35 zamienię na 36 — sprzedam nowy kapelusz męski „Hückel" nr. 54 — Mączyńskiego 6 m. 1. v

KONIA na biegunach kupię — dobrze zapłacę. Mączyńskiego 6 m. 1. v

FUTRO breitschwanze czarne kupię natychmiast na wysoką. Zgłoszenia, Kadecka 12 — Felbinger od 5—7 p. v

KUPIĘ złoty łańcuszek lub bransoletę najlepiej staroświecką. Zgłoszenia do G. . nr. 19487 v

KUPIĘ wózek dla lalki i stolik s krzesłem dziecinny. Szumlańskich 10, mieszkanie pięć. v

KUPIĘ PRYCZEZY ANGIELSKIE — (rajtki oficerskie) w dobrym stanie, między 8—12 — Hołówki 21/2. v

KUPIĘ lisa niebieskiego — Zgłoszenia z podaniem ceny G. L. 19733

SPRZEDAM maszynę do szycia „Kaiser" — teczkę skórzaną, ubranie ciemne dla starszego niskiego pana. — Kalecza 5 a I. p. m. 2. v

SPRZEDAM kostium popielaty prawie nowy na średnią osobę, obrus biały na 6 osób, lustro w ramach, łóżko żelazne kuchenne. Hołówki 10, m. 5 II p.

KUPIĘ futro podróżne na wysokiego tylko w dobrym stanie. Wiadomości kierować: Płoszczański, Spółdzielcza 8 (boczna Dembińskiego). v

SPRZEDAM futro damskie kryte — spód krymka, podpinka wełniana, — dwa łóżka siatkowe, buciki nowe męskie 41, spód pod kurtkę bibrołe — Bema 12, m. 5. v

CHLEB Kirschingera
na kartki styczniowe i ZUSATZ I.
Rejestrujemy w sklepach:
1) Łyczakowska 18,
2) Ossolińskich 10,
3) Potockiego 22,
4) Listopada 62.



Lemberger Handelsbetriebe
vorm. PROMTORG
Lemberg — Sixtusstrasse 17.
Kartki świąteczne
oraz wszystkie przybory kancelaryjne w wielkim wyborze można otrzymać w składach hurtownych.
Langegasse 13. (Rutowskiego).





Szkoli
na wszystkie klasy pojazdów mechan.
motory Diesla gazogeneratory
ul. Sykstuska 63
Tel. 260-22 4989



ZABAWKI
HURT
największy asortyment tylko w przedwojennej firmie
H. GRZONKOWSKI,
Warszawa,
ul. Marszałkowska 102-34

KUPNO — SPRZEDAŻ

„ŚWIAT I ŻYCIE" — BREHM: Życie zwierząt, TRETER, MATEJKO i inne książki, kupuje MAGAZYN NUT — AKADEMICKA SZEŚĆ.

KUPIĘ śniegowce męskie nr. 15 (na buciki nr. 44). Listy G. L. 19385

KUPIĘ maszynę Singera krytą w dobrym stanie. Sobieskiego 2, m 12.

KUPIĘ w dobrym stanie lisa niebieskiego. Oferty Gaz. Lw. 19306

SPRZEDAM futro męskie — spód tchórze. Sobieskiego 12, 3 p., d. 8.

SPRZEDAM buciki sportowe męskie nr. 40, ul. Anczewskich pięć, mieszka nie dziesięć. Kupię filc biały na boty

SPRZEDAM damskie futerko wierzch Leszczków, spód koty amerykańskie na średnią osobę, stan prawie nowy. Kętrzyńskiego 10, II. p., mieszk. 5.

WÓZEK sportowy „Konkon" kupię. Zgłoszenia: Franciszkańska 15, mieszkanie 7; 3 dni. ▼

WÓZEK dla lalki i obraz znanego polskiego malarza kupię. Łaskawe listy Gaz. Lw. 19410

PIANINO - fortepian stary do ćwiczeń kupię. Listy Gaz. Lw. 19309

KUPIĘ w możliwym stanie Zakopianki nr. 36—37. Zgłoszenia Modrzelewskiej 12, m. 3, parter ▼

SMACZNĄ dla zdrowia nieszkodliwą herbatę sporządzisz z esencji marki „Prima" do nabycia najtaniej w fabryce przy ul. Zdrowia 9, tel. 109-67

SPRZEDAM ubranie, płaszcz zimowy, kapelusz welurowy, zegarek, sutannę, primus, raglan, kurtkę, damski płaszcz, rękawiczki, półbuciki 38 Zielona 59, za Wodociągami, tylko od godz. 2—7 ▼

SPRZEDAM maszynę do szycia, ul. Wronowskich 8 m. 12. ▼

KUPIĘ damski płaszcz czarny — na starszą osobę, koszule męskie nr. 36 w dobrym stanie. Stryjska 20, m. 9.

BOTY GUMOWE brązowe wysokie nr. 37, sprzedam. Grünestr. (Rozwadowskiego) 35. m. 5. 19296

APARAT do powiększeń na filmy 6x9 kupię. Listy z ceną do Admin. Gaz. Lw. nr 19298

SPRZEDAM patefon walizkowy zupełnie nowy, marki rosyjskiej z płytami. Plac Strzelecki 10, m. 3. 19569

SPRZEDAM suknię wełnianą granat, długi rękaw, eleganckie meszty 37 — komplet bielizny damskiej, pościelową. Wszystko stan pierwszorzędny. Zimorowicza 19 m. 8. 19567

WZMACNIACZ głośny, gra bez anteny, również NA ADAPTER (lampy metalowe) W ŁADNEJ SKRZYNCE sprzedam. Listy do Gaz. Lw. 19574

KUPUJĘ używane kołdry, materace; Łyczakowska 89, m. 4, Rzeszowski.

SINGERA maszynę krytą pierścieniową, sprzedam. Bogusławskiego 16 m. 1, k. remizy Pełczyńskiej. 19551

MASZYNĘ krawiecką nowoczesną — prawie nowa, sprzedam, ul. Halicka l. 15, m. 8, III. p. 19552

KUPIĘ białe futerko lub płaszczyk na dwuletnią dziewczynkę, białe rajtuzy, kołnierz z lisa niebieskiego, ul. Konopnickiej 3, m. 6. 19180

PRZYCZEPKĘ 3—4 t. kupię albo wypożyczę natychmiast. Listy Adm. Gaz. Lw. nr. 19202

WYTWORNE meszty męskie nowe, wiśniowe nr. 42, boty nowe nr. 39, ubranie, palto sprzedam. — Piłsudskiego nr. 20, I. p. mieszkanie 4. 19174

ŚNIEGOWCE damskie wysokie czarne lub popielate Nr. 35 kupię. Świętokrzyska 45, m. 3, od 16—19. 19152

KUPIĘ kilka obrazów wybitnych malarzy. Jabłonowskich nr. 86 — mieszkanie dziewięć. 19114

WILLĘ lub dom kupię. Listy Adm Gaz. Lw. nr. 5268

FILATELISTÓW 1000 — posiada już Cennik — Katalog 1943 znaczków polskich oraz Generalnej Guberni. — 868 artystycznych fotografii znaczków na czternastu fototablicach. — Przekazem zł 12.— za zaliczenie zł 14.— Żądajcie bezpłatnego kompletu innych cenników — Kupujemy stale wszelkie znaczki pocztowe. — Polski Dom Filatelistyczny Warszawa, ulica Marszałkowska 116. 4897

ALEKSANDROWIE POD WARSZAWĄ na linii Warszawa-Otwock, stacji kolejowej Falenica, — firma Józef Adam Trubaczek sprzedaje na prawach wyłączności działki budowlane, zalesione po rewelacyjnej cenie zł 2,55 za metr kw. Akty notarialne natychmiast przy jednoczesnym wydzieleniu do oddzielnej książki hipotecznej Warszawa, Al Ujazdowskie 41 m. 5, tel. 265-16 i 808-99 5041

PŁYTY PATEFONOWE nowe, stare połamane, kupuje „LIRA" Lwów, KOPERNIKA 10. 5069

ZŁOTO DENTYSTYCZNE przerabia fachowo po najniższych cenach firma jubilerska JAN WOJTYCH. — R. z. 1896. Lwów, Akademicka 8.

SREBRO W KAŻDEJ ILOŚCI I POSTACI, PORCELANĘ, KRYSZTAŁY, PO NAJWYŻSZYCH CENACH, tylko w firmie JAN WOJTYCH — Lwów, Akademicka 8. 5160

POLSKIE PŁYTY GRAMOFONOWE dobrze zapłaci „FO-FO-RA" — Lwów Chorążczyzny 5 5154

FOTOGRAFICZNE APARATY i przybory kupuje „FO-FO-RA" — Lwów Chorążczyzny 5. 5153

„TRANZAKCJA". Długosza jeden — przyjmuje do sprzedaży domy, wille, parcele i poleca solidnych odbiorców

WÓZEK DWUKOŁOWY ręczny do przewożenia towarów w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia: M. KOWALSKI. Lwów, LEGIONÓW 31 5254

PATEFONY i płyty gramofonowe kupuje „FO-FO-RA" — Lwów — Chorążczyzny 5. 5195

KAMIENICĘ nową, komfortową — przy tramwaju nieznacjonalizowaną, sprzedam. Listy Gaz. Lw. nr. 5270

KUPIĘ PARCELĘ we Lwowie lub okolicy. Listy Gaz. Lw. nr 5269

KUPIĘ lekki płaszczyk (narzutę) na tęższą, gatunek i stan pierwszorzędny. Zgłoszenia Gaz. Lwow. Nr. 19253

POLECAMY do kupna wille, domy, parcele. „Tranzakcja" Lwów, ulica Długosza jeden 5271

PERSKI DYWAN PIĘKNY, DUŻY, DOBRZE ZAPŁACĘ. Listy do Adm: Gaz. Lw. nr. 5312

SREBRO wszelkiego rodzaju kupuje Jan Mięsowicz, zegarmistrz, Lwów, SAPIEHY 25 4924

KUPUJĘ płyty gramofonowe stare i połamane oraz patefony różnych typów.. Krakowska 23. 19372

SPRZEDAM patefon walizkowy — z płytami. Tokarzewskiego 28, m. 19, II. piętro oficyny od 2—4. 19375

FUTRO luksus, spód wydra wierzch angliki, stan bardzo dobry na niską, szczupłą, sprzedam. Gaz. Lw. 19378

SAMOCHÓD osobowy lub półciężarowy (Tempo) na chodzie kupię. Listy do Adm. Gaz. Lw. 19379:

MASZYNĘ Singera krawiecko-szewską oraz kuchenkę gazową jednopłomienną, sprzedam. Grochowska 22 — II. piętro, mieszk. osiem. ▼

KUPIĘ wagi 5 i 100 kilową. Zgłoszenia: Lwów, Kętrzyńskiego 26 — sklep spożywczy. 19386

KUPIĘ zbiór znaczków pocztowych i zbiór dawnych bonów wojennych — (Notgeld). Gaz. Lw. 19393

LISA popielatego sprzedam. Fredry cztery, parter lewy. ▼

KUPIĘ MESZTY na koturnach 40; Listy Gaz. Lw. nr. 19370:

KUPIĘ sportowe palto na średniego nie czarne. Podać cenę G. L. 19350:

HARMONIĘ niemieckiego systemu z 12-stoma basami Łebedeńko, zupełnie nową kupię. Plac Bilczewskiego 7 — mieszkanie 3, I. p. 19644

SPRZEDAM futro damskie, foki na niską w dobrym stanie — Kaspra Boczkowskiego 4, mieszk. 2. ▼

SPRZEDAM maszynę do szycia pierścieniową krytą oraz filc na buty. Zgłoszenia: Piaskowa nr. 30, parter

SPRZEDAM 2 stoły, 2 ceraty, materac, materię na sukienkę. — Unii Lubelskiej 11 a, 11/3. ▼

ODKURZACZ 220 VOLT kompletny. KUPIĘ. Wiadomość: Sykstuska 32 — warsztat. 5349

PARCELE budowlane Lwów-Brzuchowice-Zimna Woda, od 5.000 zł, sprzedaje Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. 5085

FORTEPIAN króciutki, czarny, płyta metalowa, świecznik kryształowy — obraz duży z zegarem antyczny, ul. Rutowskiego 16, m. 5, 9—10, 3—4.

CZÓŁENKA CZARNE 37 i flakon kryształowy sprzedam. Zadwórzańska l. 126, prawy parter ▼

FUTRO męskie, spód bibrety, kołnierz krymski w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Kopernika pięć — m. 22, od 13—16. ▼

FILATELIŚCI! Zanim SPRZEDACIE ZNACZKI, spytajcie mnie. — Płacę najwyższe ceny za dobre serie, bloki zbiory Austrii, Polski Europy, natychmiast gotówką. Oferty z żądaną ceną proszę kierować „Filatelia" — Lwów, HALICKA 2. 19524

KUPIĘ ubranie sportowe z pumpami na wysokiego, same pumpy, patefon, wózek dziecięcy dla lalki; skandynawy jasno - żółte nr. 43, dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw. 19613:

SPRZEDAM narzutę tapczanową, — firanki. Zielona trzy, m. pięć. ▼

SPRZEDAM nową suknię granatową, jedwabną czarną w paski białe, lisa czarnego, łódeczki 39 sportowe, ulica Sobieskiego 32, m. 5, 10—15. ▼

KUPIĘ czółenka czarne, obcas francuski nr. 37. Małeckiego 6, mieszkanie 6, od 13—17. ▼

PŁASZCZ na gielskinie, rękawiczki damskie włóczkowe nowe sprzedam. Tarnowskiego 24, m. 1. 19434

SPRZEDAM serwis porcelanowy na sześć osób, ul. Łyczakowska 89, — parter, drzwi trzecie. ▼

KUPIĘ koszule sportowe męskie nr. 30. Podać cenę Gaz. Lw. 19359:

SPRZEDAM futro murmle do przeróbki, kostium i buty narciarskie 39 damskie, kołnierz z żółtego lisa. Ul. Tarnowskiego 39, m. 9 godz. 3—5.

KUPIĘ ogon srebrnego lisa. Tarnowskiego 39, m. 9, godz. 3—5. ▼

KUPIĘ elegancki damski płaszcz na futrze na wzrost 164 oraz zakopianki 39. Nowy Świat 3, mieszk. 4 a.

SPRZEDAM buciki brązowe z łyżwami nr. 35, czarne wysokie szkolne nr. 35, 2 pary czarnych pończoch patentowych dziecinnych. Potockiego l. 56, m. 6, od 12—4. ▼

TRĄBKĘ do samochodu dziecinnego kupię; może być trąbka rowerowa. Zgłosić telefon 126—44 ▼

KUPIĘ meszty damskie sportowe 38 Listy Gaz. Lw. 19442.

KSIĄŻKI WARTOŚCIOWE ze wszystkich dziedzin kupuje stale za gotówkę Księgarnia Pohoreckiej — Lwów BATOREGO nr 2 5296

KUPIĘ damskie meszty zamszowe na korkach nr. 37. Wiadomość ulica Nabielaka 9, m. 6, II. p. 19438

KUPIĘ dwupokojowe mieszkanie z urządzeniem skromnem lub bez najchętniej przedmieście. Listy kierować Gaz. Lw. nr. 19451

WAGĘ decymalną 250 do 500 kg. — kupię. Oferty Gaz. Lw. 19454:

ŻÓŁTE męskie buty z cholewami nowe, nr. 42, sprzedam. Kadecka 8 — mieszkanie 6, 2—5 ▼

TERU większą ilość KUPIĘ. Lwów, Ochronek jeden, — mieszkanie trzy

FORTEPIAN krótki wiedeński sprzedam. Głowińskiego 6, mieszkanie 15.

KUPIĘ Bułhaka: Polska w Krajobrazie i Zabytkach oraz szkolny mikroskop. Wagilewicza 7, m. 1. 19550

SPRZEDAM stolik herbaciany na kółkach, lustro Biedermajer, rama bawoli oczka, toaletkę zakopiańską, — szafę ciemną jednodrzwiową, krzesła, stolik, wieszak stojący, ściankę — łóżko blaszane, primus, moździerz; Kochanowskiego 12, II. p. Wejście przez ganek na prawo. ▼

FUTRO murmle sprzedam. Zgłoszenia: Hauke - Bosaka 20, m. 2. ▼

KUPIĘ 2 bańki blaszane czyste po 12 litrów. Zgłoszenia: Potockiego l. 15 a, mieszkanie 2. ▼

KUPIĘ zaraz obcążki do manicuru — (skórek). Chorążczyzny 11 a, 17. ▼

KUPIĘ ubranie granatowe, niebieskie lub zielone, stan pierwszorzędny na średniego. Zgłoszenia od 5—7, ul. Nabielaka 44, m. 6. ▼

KUPIĘ lisa niebieskiego w dobrym stanie i wysokie śniegowce na nr. 38 bucika. Wiadomość od 9—1; sklep Kopernika 15 a ▼

MALCZEWSKIEGO obraz sprzedam Oglądać 2—4, Potockiego 22, m 9

SPRZEDAM kostium, krzesła, lampy ławeczkę wyściełaną, łóżko z szafeczką, półkę, smoking, stolik, wieszak ścienny, zegar. Kochanowskiego 95/4.

KUPIĘ ciepły szlafrok. Listy Adm: Gaz. Lw. 19382

KUPIĘ ubranie czarne w białe prążki na wysokiego i zarękawek krymski. Listy Gaz. Lw. 19383

SPRZEDAM salon barok, — biurko damskie, kapelusz Chabig, piec Amerykan witrażowy, łóżka żelazne i drewniane. Długosza 18, I. p. 19412

PŁASZCZYK na dwuletnie dziecko i kapuzkę w dobrym stanie kupię. — Zgłoszenia między pierwszą a trzecią ul. Friedrichów 4, I. p., m. 8. 19330

„POSZUKUJEMY niezwłocznie nowe lub używane 1 tokarkę i 1 strugarkę średniej wielkości, dowolnego typu, 1 spawarkę". — Oferty „Masłosojuz". Lwów, B. Głowackiego 23", 5294

ZBIORY znaczków, poważne partie, rzadkości — kupuje stale Biuro Filatelistyczne T. Zieliński, Lwów, Piłsudskiego 12, telefon 107—45. 19511

KUPIĘ dywan perski lub żywiecki. Listy Gaz. Lw. 18108

MIKA do kuchenek i żelazek elektrycznych, sprzeda Boimów 16, mieszk. 3.

KUPIĘ płaszcze robotnicze i fartuchy też używane Oferty G. L. 19230

ZŁOTE zęby, bruch, stale kupuje — lekarz dentysta Winnicki — plac Bernardyński 2. 19273

SPRZEDAM głęboki wózek dziecinny w dobrym stanie. Lwów, Pełczyńska nr. 12, m. 32, II. p. ▼

AUTO CIĘŻAROWE 1—3 tonowe — kupię. Listy Gaz Lw. nr. 5239

KSIĘGARNIA i ANTYKWARNIA — PLAC BERNARDYŃSKI 17, kupuje książki nowe i używane w języku niemieckim, polskim i ukraińskim.

SZEWSKIE I RYMARSKIE ARTYKUŁY. Hurtownia bogato zaopatrzona wysyła za zaliczeniem. Obsługa solidna i wysyłka natychmiastowa I. Bogdanowicz i Ska. Warszawa — Graniczna 6, telefon 6—13—22 5185

SMOCZKI PREZERWATYWY OKULARY do czytania. Jan Lipa, Warszawa. Marszałkowska 102—84 5118

ELEKTROKUCHENKI STANIAŁY FACHOWE NAPRAWY, WSZELKIE ARTYKUŁY TECHNICZNE ELEKTRYCZNE, DO SZYCIA: „TECHNO SERVICE" SYKSTUSKA 23, Lwów

WYTWÓRNIE — SKŁADY! — B/H Dr. Górski — Polański Lwów, Friedrichów 5, telefon 215—27 poszukuje do kupna większych partii towarów masowego zapotrzebowania. 4797

NIEMIECKĄ BELETRYSTYKĘ nowszą, w dobrym stanie, kupuje stale, Księgarnia J. FOITIKA — Lwów — Wehrmachtstr. (BATOREGO) 30.

KUPIĘ maszynę do podnoszenia oczek. Zgłosz. Gaz. Lw. nr. 19156

POWIEŚCI SENSACYJNE kupuje stale Księgarnia J. FOITIKA, Lwów, Wehrmachtstrasse (BATOREGO) 30 5011

ZEGARY NOWOCZESNE wszelkich typów oraz antyki, kupuje Jan Mięsowicz, zegarmistrz, Lwów — ulica SAPIEHY L. 25. 4925

ZAMKI BŁYSKAWICZNE, grzebienie metalowe i sznurowadła Sprzedaż fabryczna za zaliczeniem. B/H Kurowski — Warszawa — plac Napoleona 9. 4742

KAMIENICE, wille, domy, parcele, kupno - sprzedaż, zamiany — Biuro Huka — Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. Kraków, Pijarska 19.

WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI ze wszystkich dziedzin wiedzy — kupuje stale KSIĘGARNIA J. FOJTIKA, Lwów, Wehrmachtstr. (Batorego) 30. 5104

FILATELIŚCI! Interesujący się pakietami całego świata i Polską, zgłaszajcie adresy do Biura Filatelistycznego A. C. KAMIŃSKI, Warszawa, Marszałkowska 122. Cenniki na pakiety wysyłamy bezpłatnie. 5152

SZEWSKIE przybory po cenach hurtowych, poleca Centralna Składnica Szewska „ERA", Warszawa, Hoża nr. 83, telefon 7-25-49. Prowincja za zaliczeniem. 5186

MŁYŃSKIE MASZYNY, KAMIENIE turbiny wodne, wkład do jagielników, kamieni perlaków, tarki, tarcze, siatki młyńskie, spinacze, pas, gurt, elewator, śroby, klamry workowe oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, ul. Poznańska 38, m. 3. 5278

KUPNO i remont fabryczny spalonych i zniszczonych motorów oraz aparatów elektrycznych. „Elektryk" Warszawa, Pierackiego 21 telef.: 6.93—44 i 16—06 5187

KUPUJEMY komplety lub pojedyncze tomy Encyklopedii: Trzaski, „Świat i Życie", Gutenberga i inne oraz dzieła z zakresu CHEMII, FIZYKI, MATEMATYKI i TECHNIKI. Księgarnia Pohoreckiej, Lwów, BATOREGO 2.

W DOBRYCH KSIĄŻKACH ulokuję większą gotówkę. Interesują mnie dziedziny: Sztuki piękne, filozofia, historia, geografia i podróże, wszelkie encyklopedie i słowniki oraz dobra beletrystyka. Oferty G. L. nr. 19480

KUPIĘ w każdej ilości podręczniki szkolne gimnazjalne, licealne i handlowe Oferty Gaz. Lw. nr. 19479

RESZTKI NAKŁADÓW powieści — książek dla młodzieży i innych zakupię. Gotówka natychmiast. Oferty do Gaz. Lw. nr. 19478

PIANINO czarne, płyta metalowa — pierwszorzędne sprzedam. Lwów, ul. Grottgera 10 m. 6. 19618

FORTEPIAN lub PIANINO kupię: DOBRZE ZAPŁACĘ Zgłoszenia ul. Sykstuska 21, „Reklama" — „Fortepian" lub telef. 108-63. 19619

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11, Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 28 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 215 22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.

Z cyklu: „Legendy Chrystusowe"

O ptaszkach, słońcem malowanych

Razu jednego, w tym czasie kiedy mały Jezus miał dopiero lat pięć, siedział on na progu warsztatu Józefa w Nazarecie i z bryłki miękkiej gliny, którą dostał od garncarza z przeciwka, urabiał gliniane kukułki.

Był uszczęśliwiony jak nigdy przedtem. gdyż wszystkie dzieci z sąsiedztwa uprzedziły Jezusa, że garncarz to nieużyty człowiek, który nie da się wzruszyć ani uprzejmymi spojrzeniami ani słodkimi jak miód przymówkami, nigdy więc nie odważył się prosić go o cokolwiek. Sam nie wiedział jak to się stało, dość że gdy Jezus stojąc raz na progu sąsiada, przyglądał się pracy jego około naczyń, garncarz odgadując jak gdyby ciche pożądanie we wzroku dziecka, wyszedł ze swego warsztatu i sam dał mu tyle gliny, że wystarczyłoby jej na ulepienie dużego dzbana na wino.

Na schodku przed domem tuż obok siedział Judasz, brzydki rudy chłopak z twarzą pełną sińców, w sukience potarganej wskutek nieustannych bójek z ulicznikami. W tej chwili siedział cicho, nie drażnił nikogo, jeno obrabiał także kawałek gliny na równi z Jezusem. Gliny tej nie dostał od garncarza. Nie śmiałby mu nawet pokazać się na oczy, sąsiad bowiem obwiniał go, że rzucał kamieniami w jego kruchy towar i byłby go kijem przepędził. Jezus podzielił się z nim swoim zapasem.

Obaj chłopcy, wykończywszy swoje kukułki, poustawiali je przed sobą w półkolu. Wyglądały one tak, jak po wszystkie czasy wyglądają kukułki z gliny: miały dużą czerwoną bryłę zamiast nóg, aby stać mogły, krótkie ogonki, ledwo widoczne skrzydła. lecz brakło im szyi. Wkrótce jednak okazała się różnica w robocie małych artystów. Ptaszki Judasza były tak koszlawe, że się ciągle przewracały. Spozierał więc ukradkiem na Jezuska, aby podpatrzyć jak on to robi, że jego ptaszki gładkie są, jak liście dębu w lasach góry Tabor.

Z każdą nowo ulepioną ptaszyną stawał się Jezus szczęśliwszym. Jeden wydawał mu się piękniejszym od drugiego, poglądał więc na nie z dumą i miłością.

Stary nosiwoda przeszedł mimo, zgięty pod ciężarem swego bukłaka, a zaraz po nim nadjechał handlarz jarzyn, który się kiwał, siedząc na ośle między dużymi próżnymi koszami z wikliny. Nosiwoda położył rękę na jasnej kędzierzawej główce Jezusa i zapytał go o ptaszki. Jezus odpowiedział, że mają imiona i że umieją śpiewać. Wszystkie jego ptaszki przyleciały do niego z obcych krajów i opowiadały mu różne rzeczy tylko im i jemu wiadome.

A Jezus mówił w taki sposób, że zarówno nosiwoda jak handlarz jarzyn na długą chwilę zapomnieli o swych zajęciach.

Kiedy już zwracali się, aby odejść, wskazał Jezus Judasza mówiąc:

— Patrzcie, i on też ładne ptaszki robi!

Wtedy handlarz jarzyn zapytał dobrodusznie Judasza, czy i jego ptaszki mają nazwy i czy umieją śpiewać. Ale Judasz nie odpowiedział, milczał uparcie i nawet oczu nie podniósł od swego zajęcia. Wtedy handlarz gniewnie kopnął jego ptaszka z podstawki i sam pojechał dalej.

Tak minęło popołudnie a słońce schyliło się tak nisko, że promień jego mógł przejrzeć się w kałużach wody, jakie nagromadziły się pomiędzy dużymi chropowatymi płytami bruku.

Nagle mały Jezus wyciągnął rękę do najbliższej kałuży. Przyszło mu na myśl, żeby szare ptaszki pomalować połyskującym światłem słońca, które tak piękny nadaje rozblask wszystkiemu co nas otacza.

I słońce jakby uradowane pomysłem malutkiego artysty chętnie dało się schwytać niby farba z palety. Gdy Jezus muskał niem swe gliniane ptaszki, zostawało na nich, kryjąc je iście brylantowym blaskiem.

Judasz, który od czasu do czasu zerkał okiem na Jezusa, aby zobaczyć czyje ptaszki piękniejsze, wydał nagle okrzyk zachwytu, widząc kukiełki malowane słońcem, nabieranym z ulicznych kałuży. Zanużył tedy rękę w połyskującej wodzie i chciał blask słońca pochwycić.

Ale słońce nie dało się ująć Judaszowi, który nie zdołał zebrać ani odrobiny pozłoty dla biednych szarych ptaszków.

— Czekaj, Judaszu, — zawołał Jezus — przyjdę i pomaluję ci ptaszki.

— Nie potrzeba! — burknął Judasz w odpowiedzi — nie dotykaj ich. Niech będą szare.

Po czym zacisnąwszy usta wstał nachmurzony i zaczął gwałtownie deptać swe ptaszki jedne po drugich, tak że zamieniły się w spłaszczone gomółki.

Dokonawszy tego dzieła zniszczenia poszedł Judasz do Jezusa, który siedział i głaskał swoje połyskujące jak klejnoty. Judasz przypatrywał się im chwilę w milczeniu, potem uniósł nogę i zdeptał jednego. Ujrzawszy zgniecionego ptaszka Judasz doznał takiej radości, że zaczął śmiać się głośno i postanowił zdeptać i resztę.

— Judaszu! — zawołał Jezus — co ty robisz? Czyż nie wiesz, że one żyją i umieją śpiewać?

Ale Judasz roześmiał się i zaczął deptać dalej. Jezus malutki i słaby nie miał na tyle siły, aby powstrzymać mocniejszego od siebie towarzysza. Oglądał się za matką. Maria była niedaleko, ale zanimby nadeszła, już by mu Judasz wszystkie ptaszki poniszczył. Mały niszczyciel już zdołał zdeptać cztery, zostawały tylko trzy ptaszki.

Łzy stanęły w oczach Jezusa. Miał żal do swoich ptaszków, że tak nieruchomo dawały się niszczyć, nie broniąc się przed grożącym niebezpieczeństwem.

Klasnął więc w dłonie, aby je zbudzić i zawołał:

— Nuże! Lećcie w świat! Umykajcie!

Wtedy gliniane ptaszki zaczęły bić skrzydełkami i szybkim lotem wzniosły się na brzeg dachu, gdzie już mogły czuć się bezpieczne.

Kiedy Judasz zobaczył, że ptaszki na słowo Jezusa ruszyły skrzydełkami i uleciały jak żywe, zaczął płakać ze złości. W napadzie złości wydzierał sobie włosy jak to widywał u starych, gdy byli w wielkim strachu i zgryzocie.

Wtedy Maria, która cały czas obserwowała zabawę dzieci, wstała, podniosła kajającego się rudego zbytnika, wzięła go na kolana i pocieszała:

— Biedne dziecko! — mówiła do niego. — Nie porywaj się nigdy więcej na to, czego nikt nie potrafi.

Co by się z nami stało, gdybyśmy chcieli iść w zawody z Tym, który słońcem maluje i martwej glinie daje tchnienie życia?

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław krainę miłą,
W dobrych radach
w dobrym bycie
Wspieraj jej siłę – swą siłą,
Dom nasz i majętność całą
I wszystkie wioski z miastami.

Z tradycyjnych motywów pastorałkowych

Pasterze łunę na niebie ujrzeli

Korydon (przerażony)
Weno, weno, słońce świeci,
Jakieś wojsko z nieba leci!
Zdaje mi się że śpiewają,
Ogniem ziemię zapalają!

Aniołowie (śpiewają)
Angelus pastoribus
Dixit vigilantibus:
Nuntio vobis magnum gaudium
Salvatorem omnium
In terris genitum.

Korydon.
Nie złe-ć to, tylko gdzieś wdzięczne głosy!..

Maścibrzuch.
Baj baju! Baj baju!

Korydon.
Ach, wierz mi, bo w ogniu są niebiosy
Widzisz łonę?

Maścibrzuch.
A-a-a-a — to co?
Daj mi sukmanę, to wskok wstanę.
Niech oko zobaczy, co to znaczy?
(podeszli nieco bliżej ku zjawisku)
Oj nieszczęśliwa taka godzina
Smutna-ć to będzie jakaś nowina!

Korydon.
Mój przyjacielu miły,
cóż więc uczyniwa?

Maścibrzuch.
Najlepiej, jeśli drugich
zaraz pobudziwa.
(Obaj budzą gwałtownem trąbieniem
śpiących pasterzy.)

Dameta.
Obyżeś spał, czego wrzeszczysz?
czy cię kaduk jaki łupi?

Chleburad.
Śpisz a gadasz, marzy ci się łada
Judasz, a ty bajesz głupi!

Dameta.
Prędzej uciekajwa,
bracia postradajwa
Już i tych owiec!

Korydon.
Widzita te promidła,
co hań błyszczą wszędy?
Oj, pasterze, drapaka trza nam dać
w te pędy!

Dameta.
Słusznie prawi.

Ryczywół.
Uciekać nigdy nie zawadzi!
(pasterze ogarnięci strachem rzucają się do ucieczki)

Chleburad.
Stójże, tchórzem podszyta
i głupia czeladzi!
Nie chodźta! Ja zawołam,
wy pilnie słuchajcie,
W której stronie się ozwie
dobrze uważajcie!
(najpierw zatacza na ziemi swą
lagą jakieś czarodziejskie kręgi, poczem woła donośnie:
Hej, ozwijże się, ozwij,
powiedz coć potrzeba?

Aniołowie.
Z nieba, z nieba!

Chleburad. (prześcipnie).
A pocoś tu zlazł z nieba?
Wej, jakie paniątko!

Aniołowie.
Dzieciątko! dzieciątko!
(pasterze patrzą na siebie ogłupiali).

Chleburad.
A gdzież ono dzieciątko?
Powiadaj-no, chłopie!

Aniołowie.
W szopie w szopie...

Chleburad.
Z kogoż się ono rodzi
o tej porze rannej?

Aniołowie.
Z Panny! Z Panny!
(Ten i ów pasterz zdjął czapkę,
jakby w przeczuciu świętości słów
późniejszych).

Chleburad
(żegnając się zabobonnie).
Mów jakie jego miano,
jeśliś nie kusiciel?
(pasterze z Chleburadem czynią znaki krzyża).

Aniołowie.
(głos ich brzmi potężnie, jak głos dzwonu, poczem stopniowo cichnie
w radosnych i uroczystych akordach).
Zbawiciel! Zbawiciel!
Zbawiciel! Zbawiciel!
Zbawiciel...